

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 38 (448) Rok IX 21.9.2010 r. Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

Złote Gody 27 małżeństw w Resku



Foto: Edward Lipa

Pijany młodzian wylądował autkiem na barierkach

(ŁOBEZ) Tym razem brawurowa jazda zakończyła się szczęśliwie, tylko na barierkach przy ul. Niepodległości, więc nikt nie ucierpiał, choć zaledwie kilka metrów dalej znajdowało się przejście dla pieszych.



**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**

Węgorzyna tel. 601 301 602

**ZŁOMOWANIE
SAMOCHODÓW**

- **bezpłatne** złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

Śludwia koło Plotów

**Sprzedaż części
używanych**

**AUTO
ZŁOM**

Tel. 601 579 590

CZYNNE PON. - PT. 9.00 - 17.00

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, CZWARTKI**

Od 15 czerwca zapraszamy do nowego salonu
Łobez ul. Niepodległości 18
tel./fax (091) 397 43 76

„BO-DE” Spółka z o.o.
w Łobzie

**zatrudni
pracownika
na stanowisku
laboranta**

z biegłą znajomością języka niemieckiego.

Bliższych informacji można uzyskać

w dziale kadr.

Tel. kontaktowy:

91 39 745-18.

Stado Ogierów Łobez
zaprasza w dniach
24-26 września 2010 r
na **Mistrzostwa Okręgu
Zachodniopomorskiego**
w Skokach i Ujeżdżeniu

Wstęp wolny

Program zawodów

na www.sbslobez.com

**PUNKT SPRZEDAŻY
STALI (hurt, detal)
SPRZEDAŻ WĘGLA**

Zakłady Naprawcze
Mechanizacji Rolnictwa S.A.
Łobez, ul. Armii Krajowej 24
Tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343

BETMIX
**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- ogrodzenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górną 4 • NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: silos51@wp.pl

tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE



Kazimierz Rynkiewicz

Co dyrektorzy Namaczyńscy mają do ukrycia

Przeczytałem niby wywiad z Jarosławem Namaczyńskim - dyrektorem Centrum Integracji Społecznej „Od Nowa” w Łobzie w aktualnym wydaniu Nowego Tygodnika Łobeskiego pt. „Nie mamy nic do ukrycia” i wzruszyłem się do łez. „Niby” wywiad, bo być może dyrektor zrobił go sam ze sobą, gdyż autor pytań nie ujawnił się. A to ważne w kontekście pytania do dyrektora: „Przykro czytać w lokalnej prasie nie podpisane listy na temat CIS?”. Różnica jest taka, że czytelnicy zgodnie z prawem prasowym mogą zastrzegać swoje dane do wiadomości redakcji, a dziennikarze robiący wywiady – nie. Rozumiem, że wstyd się przyznać do tak tendencyjnie stawianych pytań.

A jest o co pytać. Wywiad przeprowadzono z dyrektorem CIS Jarosławem Namaczyńskim, a przecież jest on dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy, co pominięto. Dlaczego? Czyż nie przyjemniej byłoby rozmawiać z dwoma dyrektorami naraz? Jedno pytanie do dyrektora CIS, drugie do dyrektora PUP i tak na przemian. Jakaż oszczędność czasu. Gdyby tak pan Namaczyński zechciał jeszcze łaskawie zostać dyrektorem szkoły i PCPR-u, to dziennikarce nie musieliby biegać od instytucji do instytucji, tylko wygodnie usiedliby w fotelu dyrektora PUP i on opowiedziałby o wszystkim, co dzieje się w Łobzie. Jak ciężko i z poświęceniem pracuje dla naszego dobra.

Jest tak zapracowany, że biedaczysko nie ma czasu poprawnie wypełnić swojego oświadczenia majątkowego, a przecież – jak brzmi w tytule – nie ma nic do ukrycia. Skoro nie ma, to dlaczego, zgodnie z zapisem, że nie podaje zarobków „z podaniem kwot uzyskiwanych z każdego tytułu”, lecz zaciemnia swoje dochody nie rozpisując ich zgodnie z wymogami oświadczenia? Inni potrafią, a genialny dyrektor nie? Przecież to jest kłamstwo, że pan Jarosław Namaczyński jako dyrektor PUP osiągnął dochody w tego tytułu w wysokości 112.627 zł, podczas gdy

pozostali dyrektorzy jednostek Powiatu średnio osiągają dochód około 70 tys. zł. Oczywiście pan Namaczyński napisał: „umowy o pracę”, ale czy to spełnia wymóg podania kwot z „każdego tytułu”? Dzisiaj wiemy, że ma dwie umowy o pracę: w PUP i w CIS. Ale mało mu tego! Dorabia na umowy zlecenia i o dzieło. Tu również zaciemnił odczytanie oświadczenia, gdyż podał, że zarobił 35.132 zł, ale z nagrodą ministra. Czy to również spełnia wymóg podania kwot z „każdego tytułu”? I jak to się ma do tytułu „Nie mamy nic do ukrycia”? Takie ściemy to w Nowym Tygodniku Łobeskim, dla naiwnych czytelników (jak to kupią).

Nie chodzi mi o pieniądze. Dochody pana Namaczyńskiego zwiastają mi i powiewają, jak mówią tubylcy. Jak dla mnie może zarabiać 200 i 300 tysięcy rocznie, ale po co ściemniać i robić się na dobroczyncę ludzi biednych i zagubionych? On bierze kasę, a ludziom co daje? Wspomniana, jak to było fajnie w CIS? Dla mnie jest to zwykłe wyłudzenie publicznych pieniędzy, bo jak siedzi się w CIS, a w tym samym czasie pieniądze lecą w PUP, to są one wyłudzone! Jak się robi szkolenia gdzieś tam i w tym czasie nabija pensja w CIS i PUP, to jest to wyłudzenie. Nie ma innego wyjścia. Nie da się być tu i tam jednocześnie w tych samych godzinach pracy.

Oczywiście dyrektorzy Namaczyńscy (zwracam się do dwóch dyrektorów w jednej osobie) każdego krytyka tego układu zdyskredytują, jak to zrobił w wywiadzie dyrektor CIS, posądzając o najgorsze intencje i cechy, samemu zapewniając o swojej uczciwości. A ja zapytam krótko – ilu pracowników PCPR, które ma siedzibę wspólną z CIS, pracuje na podwójnych etatach? Poprosimy o konkretną odpowiedź i pokażemy, jak to działa.

Sprawa przecież byłaby prosta; dyrektorowi PUP powinno zależeć, by jak najwięcej ludzi pracowało. Dlaczego więc zabiera innym miejsce pracy, pracując tu i tam? Dlaczego pracujący na podwójnych (ukrytych) etatach zabierają ludziom młodym, a i starszym, miejsca pracy? Bo co, nie poradzili by sobie, bo genialni w Łobzie to są tylko pan Namaczyń-

ski z panią Katarzyną Błaszczuk? A inni to co, na Bermudy?

Słowa bym nie napisał, gdyby dyrektorem CIS została osoba z konkursu, która szuka pracy, a także takie zastępcą i instruktorami. Zmniejszyłoby się bezrobocie o kilka osób. Jednak dyrektorowi PUP na tym nie zależy, co świadczy o nim jak najgorzej. Woli sam brać kasę, a przy tym ma pewność, że kontroluje ten układ. I do tego ta bufonada! Kontrolowali i nas pochwalili, dali medal i nagrodę!

Słowa bym nie powiedział, gdyby pan założył sobie firmę i zaczął na własne konto obsługiwać rynek pracy, ale to są publiczne pieniądze i publiczne instytucje, a moim obowiązkiem jest o tym pisać. Nawet gdyby miał pan zaufanie całego zarządu powiatu, wszystkich rad i samego ministra, to mi zwisa i powiewa. Nie dam się nabrać na hasła o pomaganiu biednym ludziom, bo liczą się fakty. Proszę o twarde dane – ilu uczestników CIS znalazło stałą pracę? Nie to, że nauczyliśmy ich myć zęby i przedstawiać się pracodawcy. Jak pan chce świadczyć pomoc socjalną, to niech pan zatrudni się w Opiece Społecznej, bo takimi działaniami i taką retoryką tylko zaciemnia pan obraz rzeczywistości, co utrudnia jej zmienianie, także rządowi, któremu się wydaje, że jak wpompuje w takie akcje miliony, to są efekty, bo im Namaczyński powie, że są. Jakie? Proszę o twarde dane? Dlaczego pan nie jest w stanie ich przedstawić? Bo to pana nie interesuje, bo nie jest pan urzędnikiem propanstwowym, którego interesuje rozwiązywanie problemów naszego państwa. Spija pan śmietankę z takich programów, a problemy zostają nadal nierozwiązane.

Przecież to nie wymaga wielkiej inteligencji; realizuję program, badam jego efekty, jak nie ma, to go zamykam i szukam innego rozwiązania. Pan bawi się w dobrego wujka, który transferuje pieniądze komu chce i gdzie chce, nie zważając na efekty, bo to nie pana pieniądze. Zachęcałem kiedys, by sporządził pan rzetelny raport o efektach swojej pracy i przesłał do ministra. Taki rzetelny do bólu; ile powstało nowych miejsc pracy w powiecie, ilu przeszkolonych, przestawianych i preinter-

wencionowanych przez PUP i CIS znalazło stałą pracę. Ilu modych ludzi po szkołach ją znajduje, a ilu wyjeżdża? Ilu znajduje ją po znajomości? Ilu stażystów i po ile razy jest przetrucanych z miejsca na miejsce i gdzie lądują na końcu? I jaki jest tego efekt społeczny? I ile to nas – jako państwo – kosztuje?

Jak pan poważnie potraktuje ten temat, to uznam, że dorósł pan do miana urzędnika RP. Bo jak na razie to pan pajacuje. Na dwóch etatach, zleceniach i innych umowach. I niech pan nie próbuje tych swoich sztuczek z wywaleniem redakcji z lokalu, bo ja zatrudniam kilka osób, a pan żadnej, płacę podatki, a pan tylko je rozdaje. Proszę więc nie obrażać ludzi, bo jest pan urzędnikiem, który podlega krytyce, co gwarantuje obywatelom konstytucja. A jak pan chce odzyskać twarz, proszę zrezygnować z podwójnego etatu i dać pracę komuś innemu. Jak się pan aż tak poświęci, to uwierzę.



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.xwp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział I w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (091) 39 73 730.

Węgorzynianin w areszcie

Sąd Rejonowy w Łobzie zastosował na wniosek Komendanta Powiatowego Policji w Łobzie areszt dla 40-letniego mieszkańca Węgorzyna, który dopuścił poważnych przestępstw.

Mężczyzna ten został zatrzymany w czwartek, 16 września 2010 r., przez policjantów z Łobza, którzy wiedzieli, że jest to osoba, która może posiadać niebezpieczne przedmioty, broń. Policjanci zatrzymali tego mężczyznę i osadzili w policyjnym areszcie. Okazało się, że 40-letni mieszkaniec powiatu ma

swoim koncie popełnienie poważnych przestępstw dotyczących między innymi wymuszenia rozbójniczego, kiedy to używając broni palnej i gróźb oraz uderzając pokrzywdzonego żądał wydania pieniędzy w kwocie 2.000 złotych. Inny z zarzutów dotyczy zmuszania świadka do zmiany swoich zeznań przy użyciu bezprawnej groźby. Trzeci i zarzutów kierowanych wobec tego mężczyzny – to zarzut z art. 207 Kodeksu Karnego, który dotyczy wielokrotnego znęcania się psychicznego i fizycznego oraz uszkodzenie ciała swojej konkubiny.

Zatrzymanie tego niebezpiecznego sprawcy było możliwe dzięki wielorakim działaniom, które w tych sprawach prowadzili łobescy policjanci. (kp)

Pijany młodzian wylądował autkiem na barierkach

(ŁOBEZ) Tym razem brawurowa jazda zakończyła się szczęśliwie, tylko na barierkach przy ul. Niepodległości, więc nikt nie ucierpiał, choć zaledwie kilka metrów dalej znajdowało się przejście dla pieszych.

Do kolizji doszło w środę, 15 września, po południu. 18-letni

mieszkaniec gminy Radowo Małe wjechał na barierki oddzielające ulicę od chodnika. Zaraz młodzieńcem zajęła się policja, jednak kierowca nie chciał podać swoich danych. Okazało się, że jest pod wpływem alkoholu, a auto należy do jego sąsiada. Teraz sąd i sąsiad wystawią mu rachunki. (r)



ARTYKUŁY SPAWALNICZE GAZY TECHNICZNE LINDE

- ☞ spawarki, elektrody, gazy techniczne, druty, części zamienne
- ☞ artykuły BHP, ubrania przeciwdeszczowe
- ☞ elektronarzędzia, narzędzia naprawcze
- ☞ duży wybór tarczy do cięcia
- ☞ materiały ściernie i tnące

NOWOŚĆ czujniki czadu

AMG-II Anna Gerech
Łobez, ul. Drowska 6B

tel./fax 091 397 42 20, 091 397 60 80, kom.: 509 592 405, 509 592 406

**MOTO
SZLIF**

Adam Jeleński
ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
Tel. 091 397 46 62
Piotr 0 608 386 173

wykonujemy:

- szlifowanie wałów
 - szlifowanie cylindrów
 - regeneracja korbowodów
 - regeneracja głowic
 - planowanie głowic (od ręki)
- Zapewniamy
wszystkie części**

OGRODZENIA

- betonowe • metalowe
- bramy • furtki • napędy



tel./fax 91 39 71 951, kom. 509 233 336

Wykonamy
ogrodzenie
pod
klucz

"Jamex",
Węgorzyno,
ul. Południowa 1

Skarb Państwa - Starosta Łobeski informuje,

że na tablicach ogłoszeń w siedzibie: Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Konopnickiej 41, Wydziału Geodezji i Kartografii Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Głowackiego 4, na tablicy ogłoszeń przy ul. Niepodległości 13 w Łobzie został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowej przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, stanowiącej własność Skarbu Państwa obejmującej działkę gruntu nr 348/38 o pow. 0,0644 ha przy ul. Waryńskiego 11 w Łobzie - wyłącznie użytkownikowi wieczystemu tej nieruchomości.

Starosta Łobeski *Antoni Gutkowski*



ZARZĄDCA CMENTARZA W ŁOBZIE

Jerzy Furmańczyk Nowogard ul. Cmentarna 1a
91 397 03 97, 602 350 318,
jfnowogard@poczta.onet.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

tel. 91 397 03 97, 692 354 065 /24 h


TRUMNY OD 590 zł

**Przewozy krajowe i zagraniczne
Ekshumacje, kremacje, urny, nagrobki,
kwiaty, wieńce, wiązanki**

*Biuro Administracji Cmentarza
Łobez ul. Wojska Polskiego (w kaplicy)*

**KOSTKA
GRANITOWA**
SZARA • KOLOROWA
TEL. 0 502 770 750

Ośrodek wypoczynkowy "WOŚWIN" zaprasza
www.osrodek.pl/woswin
mail: woswin@op.pl



**organizujemy
imprezy okolicznościowe,
wesela**

tel. 091 39 72 854
kom. 606 875 392

Cieszyno Łobeskie - gm. Węgorzyno
(nad jeziorem Woświn)

AUTO ZABEZPIECZENIA
Bogdan Majewski

Montaż i naprawa alarmów, centralnych zamków, pilotów oraz blokad Niedźwiedź-Lock. Serwis - naprawa klimatyzacji i dezynfekcja. Diagnostyka komputerowa.

Nowogard, ul. Pocztowa 3
tel. 785 900 520

**PROFESJONALNE
USŁUGI W ZAKRESIE
SPRZĄTANIA**

oraz pranie wykładzin,
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak
Łobez, ul. H. Sawickiej 29/19
Tel. 500 296 881

**Usługi
Remontowo
Budowlane**

◊ Fachowość ◊ Doświadczenie
◊ Solidność ◊ Gwarancja

Wawrzyniec Lubert
Tel. 886 617 517

SKŁAD OPAŁU

Jerzy Spurek
698 676 984
Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

Blach Stal

Niemieckie blachy dachowe
www.blachstal.pl

Zapraszamy do współpracy
DEKARZY
(program lojalnościowy)

Koszalin ul. Szczecińska 45
tel 509 004 091 tel 094 713 13 99

**GABINET
KOSMETYCZNY**
„Wicherek” Rok założenia 1988

Bezbolesne przekłuwanie uszu,
profesjonalne przekłuwanie ciała,
zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja,
makijaże, mikrodermabrazja, peeling
kawitacyjny, ultradźwięki, eksfoliacje,
wypalanie, laser, lampy, materac
zdrowotny, świecowanie uszu, masaże,
akupresura, solarium.
Porady bezpłatne.

Nowogard ul. Zielona 3 - obok
restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14
czynne od 11.00 do 19.00

**RATY!!!
MATERIAŁY
BUDOWLANE**

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE,
ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

• łożyska • oleje • przewody hydrauliczne
• paski klinowe • filtry

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

**DRUKARNIA
w Łobzie**
poleca usługi
poligraficzne

wizytówki, plakaty,
samokopie

Ul. Słowackiego 6,
tel. 91 39 73 730

**Idealne miejsce
na wasze wymarzone
wesele**

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

TYMPOL - OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

**SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE**

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

**KLIMATYZACJE
SAMOCHODOWE**

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne
i pogwarancyjne

Zapraszamy
od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów,
hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**

TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW

USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI

Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19
tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Złote Gody 27 małżeństw w Resku

Odnowili przyrzeczenia małżeńskie



Foto: Edward Lipa

(RESKO) Miniony piątek, 24 września, był radosnym dniem dla 27 małżeństw i małżonków, którzy przeżyli ze sobą pół wieku. Z tej okazji uczestniczyli w mszy i otrzymali medale Prezydenta RP za długoletnie pożycie małżeńskie.

Jubilusz małżeński obchodziło 27 małżeństw z gminy reskiej. Z tej okazji w samo południe proboszcz parafii w Resku ks. dr Tadeusz Uszkiewicz odprawił dla małżonków mszę świętą. Pobłogosławił małżonków życząc im zdrowia i pociechy z dzieci i wnuków. Małżonkowie odnowili przyrzeczenia małżeńskie, jakie składali sobie 50 lat temu, niektórzy nawet w tym samym kościele. Na zakończenie poprosił, by pocałowali się, jak wtedy, gdy zawierali śluby, co wielu zaskoczyło, ale też wywołało wzruszenie i poruszenie, bo widok całujących się starszych ludzi był wzruszający.

Po mszy wszyscy przeszli do sali

domu kultury, gdzie czekał na nich skromny poczęstunek, kwiaty i medale Prezydenta RP za długoletnie pożycie małżeńskie. Wręczyli je burmistrz Arkadiusz Czerwiński, przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Basowska i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Wiesława Roszyk, która wyraziła szacunek dla długoletnich małżonków, którzy wytrwali w związku, bo „nie ulegli pokusie łatwych rozwiązań”.

Medale otrzymali: Ryszard i Adolfina **Biernatowie** z Łabunia Wielkiego, Władysław i Jadwiga **Białoskórscy** z Reska, Stanisław i Genowefa **Chechłowicze** z Ługowiny, Józef i Janina **Dynarscy** z Reska, Stanisław i Halina **Gajdzisowie** z Reska, Wiesław i Wiesława **Górscy** z Reska, Feliks i Genowefa **Holowczakowie** z Reska, Aleksander i Genowefa **Jacewiczowie** z Iglie, Włodzimierz i Janina **Kapanajko** z Piasków, Józef i Leokadia **Kotłowie** z Reska, Jan i Julia **Kurdzielowie** z Reska, Józef i Irena **Leszczyńscy** z Przemysławia, Kazimierz i Bronisława **Lisowscy** z Reska, Albert i Rozalia **Laszczykowie** z Reska, Jarosław i Jarosława **Lapiszkowie** z Reska, Stanisław i Franciszka **Maślakowie** z Reska, Stanisław i Janina **Razikowie** z Taczał, Edward i Ja-



Medal Prezydenta RP otrzymuje pani Adolfina Biernat.

nina **Rolikowscy** z Reska, Ryszard i Aleksandra **Rzędziacy** z Reska, Mieczysław i Stefania **Sięstrzykowsky** z Gardzina, Jan i Daniela **Smogur** z Reska, Mieczysław i Marianna **Stępniaćkowie** ze Starogardu, Stanisław i Zofia **Szyntorowie** z Łabunia Wielkiego, Jan i Ja-

dwiga **Ślizewscy** z Ługowiny, Henryk i Krystyna **Wizowie** z Ługowiny, Szczepan i Marianna **Wiernowolsky** z Reska, Jerzy i Jadwiga **Wypyszewscy** z Reska.

Redakcja przyłącza się do życzeń – zdrowia, pogody ducha i pociechy z dzieci. KAR

Krzemienna – wioska ludzi dobrej woli

(KRZEMIENNA). W tym roku ta wioska otrzymała I miejsce w konkursie Ekologiczna Wieś przeprowadzonym przez Starostwo Powiatowe w Łobzie. Miejscowość leży w gminie Dobra.

Wieś bez historii?

Wprawdzie miejscowość do najmłodszych nie należy, ciężko znaleźć na jej temat szersze informacje. Znajduje się tu kamienny kościół z XV w. i dostawiona do niego drewniana dzwonnica w wieku XVIII – prawdopodobnie najstarszą na Pomorzu. Po pożarze dworu zachował się park, zakładany jako krajobrazowy z elementami romantycznymi.

Od średniowiecza do 1800 roku Krzemienna była wsią lenną Dewitzów; pod koniec XIX wieku wróciła w ręce rodziny. Nigdy nie należała do wsi wielkich. W 1933 roku było tu 253 mieszkańców, w 1939 roku – 239, a obecnie - 320 mieszkańców. Od kwietnia sołtysiem wsi jest Grzegorz Jaromin.

PGR i jego wiano

Na zwiększenie ludności miał zapewne działać w tej wsi PGR i dostawione bloki dla pracowników Gospodarstwa Rolnego. Gdy czasy PGR-ów minęły, część osób pozostała bez pracy, ziemię wydzierżawił inwestor zagraniczny a ludziom pozostały wspomnienia i... zaróżnione nieużytki. Tuż przy samej drodze straszyły chaszczki, które porastały znajdujące się tu gruzowiska i dzikie wysypiska. Ale nieciekawe perspektywy na przyszłość w obrębie tego, co jest, nie muszą oznaczać malkontenctwa. Bo jeśli z góry nie ma pomocy, to trzeba pomóc sobie wzajemnie – z takiego założenia zapewne wyszli mieszkańcy, gdy już w 2003 roku zaczęli tworzyć sobie boisko. W 2001 roku założyli klub sportowy i od tamtej pory grają w

piłkę nożną. Sportowym zacięciem charakteryzują się zarówno starsi, jak i młodszy, kobiety i mężczyźni. Od czasu do czasu i kobiety pograją jak nie w piłkę nożną, to w siatkówkę, a boisk do siatkówki od tego roku mają dwa. Mają też plażę, miejsca na witanie Nowego Roku itd., ale aby to mieć, musieli zakasać rękawy i ciężko pracować poświęcając nie tylko swój czas, ale i sprzęt mechaniczny.

Ale to nie wszystko. Wprawdzie mieszkańcy przyznają, że mają świetlicę, ale nie jest ona taka, jaką chcieliby mieć. Póki co, swój wolny czas spędzają w sali u sołtysa. On sam, gdy wykonywał remont, na brak rąk do pomocy nie narzekał. W ogóle nie narzeka. Wręcz przeciwnie.

Przygotowanie do życia

- Spotykamy się tutaj co weekend na warsztatach kulinarnych. Przychodzą cztery panie i praktycznie wszystkie dzieci. Spotykamy się w czwartki, ustalamy co będziemy gotować, kto jakie wiktuały przynosi, w sobotę gotujemy, a w niedzielę – konsumujemy.

Dorośli ludzie podczas gotowania wszystko dziecku wytłumaczą, co i jak się gotuje. W niedzielę o 15.00 rozstawiamy stoły, ustawiamy jedzenie, kto chce, to przyjdzie i zje. Jeszcze nie zdarzyło się, by dla kogoś zabrakło. Kto wpadł na ten pomysł? W zasadzie my. Dzieci stały, nie wiedziały co ze sobą robić, marnowały swój czas. Zaczęły się powoli schodzić, było ich coraz więcej. Pierwszą potrawę gotowaliśmy na dożynki. Dzieci kręciły się, chciały pomagać – to nie ma sprawy. Wszystko jest gotowane ze swoich środków. Warsztaty kulinarne uczą gotowania. Przygotowują do życia. W pierwszy dzień mieliśmy tyle potraw, że na czterech stołach nie mogliśmy się zmieścić. Był bigos,

rosół, czerwony barszcz ukraiński, kotlety schabowe, mielone, fasola z naszego ogródka. Gdy jest pogoda, spotykamy się na powietrzu, gramy w siatkówkę – powiedział sołtys.

Rzepowisko szansą na sukces

Grzegorz Jaromin w połowie kwietnia został sołtysiem. Zorganizował już „Rzepowisko”, choć sam nie jest fanem motocykli, to ma zaprzyjaźnionych motocyklistów z całego województwa. Aby zorganizować zlot, pojechał na dwa, aby zobaczyć, na czym to polega. Teraz motocykliści proszą, aby zlot odbywał się dwa razy w roku.

- Ściągnęliśmy tutaj ludzi praktycznie z całego województwa. Na Rzepowisko były Pyrzyce, Myślibórz, Drawsko Pomorskie, Dobrzany. To była impreza trzydniowa, grały zespoły rockowe, hiphopowe, wszyscy grali za darmo tylko po to, aby się pokazać. Mieliśmy naprawdę supernagrody dla wszystkich dzieci, dla wszystkich uczestników. Jeśli chodzi o zaangażowanie mieszkańców, to sami przychodzą i pytają. To jest niesamowite. Nigdy do niczego nikogo nie namawiam. Mieszkańcy sami wiedzą, gdzie trzeba coś zrobić. Przychodzą tylko po sprzęt, np. gdy trzeba trawę wykosić. Każdy wie co ma robić. Gdy przygotowaliśmy Rzepowisko, to około 80 arów, łącznie z plażą, robiliśmy przez 11 tygodni. Najpierw było tak, że spotykaliśmy się co sobotę, ale później wiedząc, że nie starczy czasu, spotykaliśmy się codziennie po godzinie 16. Ludzi było mnóstwo, od najmłodszych do najstarszych. Dostaliśmy około 400 ton piachu, wszystko rozwieźliśmy taczkami, każdy starał się, jak mógł. Dzieci same przychodzą i pytają co trzeba robić. W 2003 roku zrobiliśmy boisko, pod koniec 2001 r. pojechali-

śmy i zarejestrowaliśmy klub amatorski, od tamtej pory klub uczestniczy w rozgrywkach. W 2002 roku było mało zainteresowanych i nie było z kim grać, to zrobiliśmy amatorską ligę piłkarską i przez osiem tygodni wakacji graliśmy w piłkę. Teraz przejęła to Dobra i nazywa się to Doberska Amatorska Liga Piłkarska. Zajmujemy pierwsze i drugie miejsca, trzecie rzadko, ale zazwyczaj stajemy na podium. Tradycyjnie w Dzień Dziecka odbywa się mecz dla kawalerów, nikogo nie prosimy, zawsze wszyscy przychodzą i młodzi i starsi. Później jest ognisko, wozenie dzieci na motorach. Czasami grają kobiety np. w tamtym roku, w tym roku nie dopisało nam szczęście.

Zrobiliśmy boisko do piłki nożnej, teraz na plaży zrobiliśmy boisko do piłki siatkowej, był już turniej, wygraliśmy, z tym, że wszystkie nagrody przekazaliśmy na aukcję charytatywną, bo była u nas aukcja dla mieszkanki Dobrej. Zebrałiśmy dla niej 2.430 zł. Kronikę prowadzimy wspólnie z żoną Adrianą. Dostaliśmy ją czyściutką w kwietniu – dodał sołtys.

Skatepark na ugorach

Po wykonaniu ogromnej i intensywnej pracy trwającej 11 tygodni, natura wynagrodziła mieszkańców wsi. Teraz po stawie pływają łabędzie. Ale boisko do siatkówki, plaża, pole namiotowe, to nie koniec planów mieszkańców wsi. Staw bowiem musi mieć dopływ i odpływ. Kiedyś miał, ale któż dziś zgodnie, gdzie się znajdowały?

- Chcemy przejąć teren po byłym PGRze, jest to około 3,5 ha ziemi, chcemy to zamienić na tereny rekreacyjne: deptak, skatepark. Obecnie jest to teren agencyjny, Agencja dzierżawi to Duńczykowi, jesteśmy już po rozmowie z tym panem, mamy od niego wszystkie dokumen-



Foto: Grzegorz Jaromin



Foto: Grzegorz Jaromin

ty i załatwiamy przejmowanie. On tego nie chce, bo dla niego są to nieużytki, za które musi płacić. Gmina wyraża zgodę. Po przejściu możemy wystąpić o pieniądze na zagospodarowanie tego terenu. Gdy nie jesteśmy właścicielami działki, robimy wszystko ze swoich środków przy współpracy gminy. Mamy założone stowarzyszenie, ale to jest tylko na Rzepowisko. Planujemy napisać jakiś wniosek o dofinansowanie.

Tam były gruzy, fundamenty, to wszystko zebraliśmy. Chcemy wszystko zagospodarować aż pod sam park. Wobec samego parku też mamy plany. Teraz zależy nam na tym, aby doprowadzić bieżącą wodę do stawu i zrobić odpływ.

Wspólnie więcej

- Do pracy przychodzili i pomagali wszyscy ludzie, nie było żadnych problemów: starsi, młodzież, dzieci. Jeśli ktoś nie mógł, to przychodził i mówił, że nie może. To było niesamowite.

Jest tu wspaniała tradycja sylwestrowa. Nie istotne kto i w jaki sposób spędza Sylwestra. O północy wszyscy przychodzą z szampanem w jedno miejsce. Gospodarze rozpalają ognisko i tam świętujemy, składamy sobie życzenia. Tutaj praktycznie za pieniądze mało się robi. Jeden drugiemu pomaga. Po sezonie zrobimy ognisko, zjemy kiełbasę, posiedzimy wspólnie. Tradycyjnie zawsze jest obchodzony tu Dzień Kobiet, Dzień Dziecka. Salę robiłem z pomocą ludzi. Tutaj ludzie są naprawdę bardzo otwarci i nie chcielibyśmy się stąd wyprowadzać – dodał Grzegorz Jaromin.

Często spotykamy się na wsiach ze zdaniem, że osoby, które potrafią wyplatać wieńce i palmy wielkanocne nie mają komu przekazać swoich umiejętności, bo nikogo to nie interesuje. Zdarza się, że w sołectwie jest tylko jedna osoba, która potrafi to robić i robi. Tutaj jest inaczej.

Przy wyplataniu wieńca pracowały dwie kobiety, które wiedzą jak to robić, ale młodzieży była pełna sala i każdy chciał pomagać. Młodszy

więc pod okiem pań docinały i przyklejały.

Z ekologią na ty

Sołtys jako pierwszy wykonał oczyszczalnię przydomową, teraz starają się o nią mieszkańcy jednego z bloków, rolnicy już dawno zakładali płyty ekologiczne na zbiornikach. Do tego mieszkańcy grabią kasztanowca, uczestniczą w Sprzątaniu Świata, a po sezonie zbierają się wszyscy i grabią liście, sprząając to, co jest.

- Staramy się, by było jak najpiękniej, sadzimy nowe drzewa, kwiaty, teraz trzymam się programu, który zrobił mój poprzednik. Budżet był jaki był, i tego się trzymam. Trochę ciężko jest tak wejść w trakcie roku. W tym roku mamy 13.403 zł w budżecie sołectkim. To jest sporo pieniędzy. W przyszłym roku będziemy chcieli zakupić jeszcze jedną kosiarkę i podkaszarkę, bo doszło nam 50 arów trawnika i dojdzie jeszcze chyba ze 150 arów. Za około 3,5 tys. zł zakupimy zieleń. Chcemy obsadzić kwiatami i krzewami bloki mieszkalne. Chcielibyśmy też wyposażyć świetlicę, bo nie mamy ani garnków, ani sztućców, ani talerzy. Teraz dzieci przynoszą wszystko z domu.

Na Rzepowisko chcemy przenieść plac zabaw, jest to z dala od drogi, od ludzi, a równocześnie w bardzo przyjemnym miejscu. Teraz, gdy był bardzo gorący lipiec, to na tej plaży było bardzo dużo ludzi – dodał sołtys.

We wsi mieszka trzech rolników mających duże gospodarstwa, sporo osób zostało teraz bez pracy, pracowali bowiem w stoczniach. Część osób dojeżdża do pracy – wyjeżdżają rano, wracają w nocy. Mimo wszystko znaleźli czas i ochotę, aby wspólnie zadbać o swoje otoczenie i o własną przyszłość. Do pięknej wsi bowiem chętniej przyjadą nie tylko motocykliści ale i agrowczasowicze, tym bardziej, że zdjęcia z Krzemiennej można obejrzeć na stronie internetowej motofanatyka, a tam zagładają różni ludzie.

Magdalena Mucha

Pasy na H. Sawickiej

(ŁOBEZ). Wprowadzie w osiedlu H. Sawickiej mieszka spora grupa łobzian, jednak, jak dotychczas nie doczekali się oni przejścia dla pieszych.

Przejścia nie ma nawet przy przystanku autobusowym, który znajduje się po drugiej stronie drogi. Na ten fakt, jak również na to, że znak drogowy kończący

ograniczenie szybkości powinien być postawiony dalej, ze względu na rozwidlenie ulic do ul. Niegrzebia i duży ruch zwróciła radna Krystyna Bogucka.

My ze swej strony zwracamy uwagę, że znaki, znakami a motocykliści swoje. Na tym odcinku rozwijają już prędkość sporo ponad 100 km/h i żadne znaki ani pasy nie mają tu znaczenia. Pasy przydałyby się też w kilku innych miejscach na tej ulicy, a od czasu do czasu jakiś patrol drogówki, albo radar. MM

Cmentarz do powiększenia

(WĘGORZYNO). W trakcie przygotowywania jest wniosek na modernizację cmentarza w Węgorzynie. Zarządca ocenia, że miejsc starczy na trzy lata.

- Możemy powiększać cmentarz w kierunku pół, tam mamy teren gminne. Przygotowujemy wniosek do kolejnego budżetu pod ha-

słem modernizacja cmentarza, będzie to polegało na odwodnieniu czwartej kwatery, następnie odwodnienie części za cmentarzem. Ponieważ przy powiększeniu cmentarza, obecny parking będzie za mały, myślimy i o przygotowaniu parkingu – powiedziała burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz. MM

Przez internet do kwatery

(ŁOBEZ). Jak zostali poinformowani uczestnicy sesji w Łobzie, trwają prace nad multimedialnym cmentarzem w Łobzie.

Można będzie poprzez internet

„spacerować” po nekropolii. W późniejszym terminie będzie można sprawdzić datę do kiedy jest wykupione dane miejsce. Jeśli ktoś mieszka za granicą, będzie mógł wejść w internet i wykupić miejsce. MM

Ryszardowi Brodzińskiemu
Wicestaroście Łobeskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci teściowej



składają Zarząd Powiatu w Łobzie,
Rada Powiatu w Łobzie
oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Łobzie.

Powiatowe Święto Plonów w

(WĘGORZYNO). W minioną niedzielę miały tu miejsce dożynki powiatowe. Święto Plonów było czasem nie tylko radości z zebranych płodów ziemi i ich poświęcenia, ale i podsumowań konkursów.

W tym roku dożynki zorganizowano w Węgorzynie. Ten prastary zwyczaj słowiański, zmodyfikowany nieco po wprowadzeniu chrześcijaństwa, a potem – po przejściu organizowania ich przez gminy, wciąż cieszy się dużym zainteresowaniem. Choć co niektórzy bardziej złośliwi pytają, a gdzie ci rolnicy, to przecież płody rolne, to nie tylko zboże. Gdy porównać sposób obchodzenia dożynek, niegdyś, a dziś, to różnice właściwie nie są duże. Nawet czas jest zbieżny, albowiem nasi praprzodkowie święto to obchodzili w równonoc jesienną, czyli 23 września. Wówczas też z części zebranych plonów pieczono ogromnych rozmiarów kołacz, za którym krył się kapłan i pytał licznie zebranych ludzi czy widać go zza niego. Gdy odpowiadano, że tak, życzył wszystkim, aby w roku przyszłym kołacz był tak duży, aby nie było kapłana widać. Swoją drogą ciekawe czy dziś ktoś potrafiłby taki upiec i w czym?

Jakby nie było chleba na dożynkach powiatowych nie zabrakło, bo bochenków było wiele. Gospodarze dożynek: starosta Antoni Gutkowski i burmistrz Grażyna Karpowicz oraz starostowie dożynek, po mszy

świętej i poświęceniu plonów, przeszli wśród ludzi i podzielili się chlebem. Po oficjalnych uroczystościach, jak odwieczny zwyczaj każe, nadszedł czas na zabawę. Organizatorzy jednak czas jakiś jeszcze trzymali w napięciu, nim ogłosili wyniki wielu konkursów.

Staroście łobeskiemu towarzyszyła Łobeska Baba Wielkanocna, w którą wcieliła się węgorzynianka Katarzyna Ostrowska. Wprawdzie, to nie Wielkanoc, jednak ktoś prezenty rozdać musiał. Organizatorem konkursów jak również fundatorem nagród był Starosta Łobeski.

W tym roku aż dwie wsie z gminy Dobra zdobyły najwyższe miejsca na podium w konkursie Ekologiczna Wieś.

I miejsce i czek na kwotę 2.200 zł zdobyła wieś Krzemienna z gminy Dobra, II miejsce i czek na kwotę 1.200 zł - Błądkowo również z gminy Dobra, III miejsce i czek po 600 zł ex aequo: Sielsko z gminy Węgorzyno i Gardzin z gminy Dobra.

Jak już pisaliśmy w poprzednim wydaniu Tygodnika, coraz trudniej spośród wszystkich miejscowości wytypowanych do konkursu wybrać te najpiękniejsze. Co roku jednak komisja zwraca uwagę na inne elementy. W tym roku – na: ekologię i zaangażowanie społeczności w wygląd, rozwój i promocję wsi.

Wszystkie wsie zgłoszone do konkursu: Borkowo Wielkie, Dalno, Dobieszewo, Kraśnik, Łabuń Wielki, Runowo Pomorskie, Taczały, Wojtaszyce, Wołkowo, Zagórzycy otrzymały drzewka i krzewy.

W konkursie wieńców z kolei dominowała gmina Węgorzyno. Tutaj również fundatorem nagród był Starosta Łobeski. I miejsce zdobyło sołectwo Sarnikierz z gminy



Węgorzyno, w nagrodę otrzymało mikrofalówkę, II miejsce i odkurzacz zdobyło sołectwo Połchowo również z gminy Węgorzyno, III miejsce i gofrownicę otrzymało Karwowo z gminy Łobez.

Wszystkie sołectwa, które przygotowały wieńce, otrzymały pamiątkowe dyplomy i drzewka: Rożnowo, Przemysław, Zagórzycy, Ługowina, Przytoń, Mieszewo, Bonin, Poradz, Grzęzno, Sielsko, Zajezerze, Siwkowice, Dobieszewo, Gostomin, Anielino, Bełczna, Dal-

no, Kraśnik i gminie Resko.

W konkursie stoisk z kolei I miejsce i mikrofalówkę otrzymała Gmina Łobez, II miejsce i odkurzacz – Gmina Dobra, III miejsce i opiekacz – Gmina Radowo Małe. Burmistrz Dobrej Barbara Wilczek odbierając nagrodę, podziękowała wszystkim sołtysom, wskazując ich jako tych, którzy stoisko przygotowali.

Kolejny konkurs, to Międzygminny Turniej Dożynkowy, który zwyciężyła Gmina Dobra. II miej-



Węgorzynie



sce zdobyła Gmina Węgorzyno, III miejsce – Gmina Radowo Małe, IV miejsce – Gmina Resko. Ostatnie – Gmina Łobez, która nie wystawiła reprezentacji, toteż i żadnych upominków nie otrzymała.

Nagrodami indywidualnymi dla wszystkich uczestników były: album „Powiat Łobeski – naturalnie” i upominki promocyjne powiatu.

Jan Białkowski członek Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej wręczył z kolei nagrody z przeprowadzonego konkursu przez Zachodniopomorską Izbę Rolniczą, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Urząd Marszałkowski.

– Zachodniopomorska Izba Rolnicza prowadziła przez 10 lat konkurs pod nazwą „Ekologiczne, przyjazne środowisku gospodarstwo rolne”. W tym roku zmieniliśmy formułę i przeprowadziliśmy

konkurs pod nazwą „Rozwojowe i przyjazne środowisku sołectwo”. W tym konkursie brały udział sołectwa z terenu województwa zachodniopomorskiego. Łącznie uczestniczyło w nim 49 sołectw z 14 powiatów naszego województwa, w tym trzy sołectwa z powiatu łobeskiego: Bonin z gminy Łobez, Gardzin z gminy Resko i Ginawa z gminy Węgorzyno – powiedział Jan Białkowski.

Nagrody wręczył Julian Sierpiński przedstawiciel Rady Powiatowej Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej.

Sołectwo Bonin zostało zwycięzcą etapu powiatowego i jest laureatem wojewódzkim. Okazało się jednym z lepszych sołectw w tym konkursie. Znalazło się wśród 12 sołectw zaproszonych na galę do Barzkowic.



– Chciałbym przede wszystkim podziękować mieszkańcom

mojego sołectwa, bo to dzięki im odebrałem tę nagrodę. To był dla mnie zaszczyt, że byłem w Barzkowicach – powiedział sołtys Bonina Waldemar Zakrzewski.

Dwie równorzędne nagrody odebrała Ginawa z sołectwa Wiewiecko i sołectwo Gardzin.

Prezent, prawdopodobnie wiertarkę Boscha, od dyrektora ENEI w Gryficach odebrał Mirosław Kłosiński, za to że pracował cztery dni za darmo przy usuwaniu drzew po to, by inni mieli prąd.

Na dożynkach obecna była również Ewa Kieszowska wicemarszałek Sejmu, która zwyciężyła w konkursie picia piwa na dwa sposoby: przez słomkę i z gwinta.

Zabawa od samego początku toczyła się zgodnie z planem czasowym i zgodnie z nim zakończona została o godz. 18.00.

MM



Herosi na miarę XX wieku

Kamień Sybiraka odsłonięty

ŁOBEZ. Plac Sybiraków został oficjalnie otwarty, a tablica na obelisku odsłonięta przy uczestnictwie Marszałka Województwa, władz samorządowych, Sybiraków, pocztów sztandarowych i mieszkańców miasta. Na niezwykle uznanie zasługuje młodzież z łobeskiego Gimnazjum za przygotowany program artystyczny.

Nim Sybiracy wyszli z kościoła, w którym odbywała się Msza św. na placu Sybiraków zaczęli schodzić się mieszkańcy. Z niecierpliwością oczekiwano nadejścia głównych bohaterów piątkowego wydarzenia.

W końcu dało się słyszeć dźwięki Młodzieżowej Orkiestry Dętej ŁDK, co było jednoznaczne z tym, iż ulicą Niepodległości zmierza w stronę placu Sybiraków pochód.

W uroczystościach uczestniczyli m.in.: starosta powiatu łobeskiego Antoni Gutkowski, burmistrz Łobza Ryszard Sola, proboszcz ks. kanonik Józef Cyrulik, przewodnicząca RM Elżbieta Kobialka, inspektor Witold Majchrowicz - zastępca komendanta Szkoły Policji w Pile, syn Zofii Majchrowicz prowadzącej Związek Sybiraków w Łobzie, dyrektor Zakładu Przemysłu Ziemniaczanego Leszek Kaczmarek, Michał Karłowski prezes PSL w Łobzie, Teresa Zienkiewicz - przewodnicząca Związku Emerytów i Rencistów w Łobzie, dyrektorzy szkół - Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Łobzie Jolanta Manowiec, ZSG w Łobzie Ewa Popławska, Gimnazjum w Resku - Adam Szatkowski wraz z młodzieżą, Gimnazjum w Węgorzynie Elżbieta Gębka, SP1 w Łobzie - Beata Zapalska, SP2 w Łobzie - Jolanta Babyszko, a także prezes Związku Kombatantów w Łobzie Andrzej Kamiński z delegacją, dyrektor Biblioteki Publicznej w Łobzie Eugeniusz Szymoniak, sympatycy Związku Sybiraków, Sybiracy, którzy są fundatorami kamienia i tablicy, Orkiestra Domu Kultury wraz z kapelmistrzem Dariuszem Ledzionem.



Prowadzenie przejął Kazimierz Chojnacki, syn Sybiraczki, przedstawiając pokrótce rys historyczny wywózek na Sybir.

Tablicę odsłaniali: starosta łobeski Antoni Gutkowski, burmistrz Łobza Ryszard Sola i współtwórca tego obelisku - Kazimierz Nykaza. Poświęcenia dokonał proboszcz Józef Cyrulik.

Podczas apelu pamięci Kazimierz Chojnacki powiedział m.in. - Niech zabrzmi nasze wołanie: nigdy więcej ludobójstwa! Nigdy więcej nienawiści! Nigdy więcej wojny!

W uroczystościach uczestniczył marszałek województwa Wojciech Drożdż, który nie ukrywał radości z możliwości przyjazdu do Łobza i uczestniczeniu w tak doniosłej uroczystości.

- Dzień 17 września będzie to dzień szczególny, dzień martyrologii, ale też dzień, w którym będziemy wspominać naszych czcigodnych a jednocześnie bardzo drogich mieszkańców Kresów Wschodnich, którzy to w sposób bestialski zostali pozbawieni swoich codziennych zajęć, domów i zmuszeni zostali opuścić swoje domostwa po to, aby udać się w wielką tułaczkę. Wydaje mi się, że będę wyrazicielem mieszkańców młodego, pokolenia i złożę hołd tym, wszystkim, którzy dzięki swojemu poświęceniu przygotowali grunt nie tylko do powrotu do Ojczyzny, ale również po tym powrocie starali się w

jak najlepszy sposób zabezpieczyć przyszłość Ojczyzny, zarówno tej wielkiej - Polskiej, jak i tej małej - ziemi łobeskiej. Myślę, że to dzięki waszym staraniom, możemy my młodzie dzisiaj z pełną wiarą i z pełną dumą co do naszej Ojczyzny występować na arenie międzynarodowej, na arenie zjednoczonej Europy i patrzeć w przyszłość z dumnie podniesionym czołem. Jednocześnie to czoło chyłę bardzo głęboko przed państwem, dziękując za to poświęcenie, za dar wieloletnich zmagani, zarówno tam, gdzieś na Syberii, jak i tutaj po powrocie do Ojczyzny. Myślę, że Polska i młode pokolenie nigdy państwu tego poświęcenia nie zapomni, a my jesteśmy dumni, że możemy żyć w kraju gdzie protoplastami były właśnie takie jednostki jak państwo - powiedział.

W uznaniu zasług dla rozwoju Pomorza Zachodniego uchwałą numer 1416/10 z dnia 5 sierpnia 2010 Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego wyróżnił złotą odznaką Gryfa Zachodniopomorskiego: **Kazimierza Nykaza**, długoletniego i cenionego dyrektora Gospodarstw Rolnych w powiecie stargardzkim i łobeskim, działacza społecznego na niwie zawodowej i związkowej. Posiada odznaczenia resortowe i związkowe, panią **Czesławę Rainczuk** emerytowaną pedagog szkół łobeskich za swoją rzetelną i uczciwą pracę w nauczaniu dzieci i młodzieży, jest odznaczona medalem Edukacji Narodowej i odznaczeniami Związku Sybiraków. Za jej ogrom wykonanej pracy na potrzeby Związku. Uchwałą numer 834/10 z dnia 20 maja 2010 r. Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego wyróżnił Srebrną Odznaką Honorowego Gryfa Zachodniopomorskiego: **Mirosławę Bednarczyk**, długoletnią pracownicę Nadleśnictwa Łobez i sekretarza Koła Związku Sybiraków dwóch pierwszych kadencji. Wykazała się jako bardzo dobry i rzetelny organizator, wchodziła w skład Pocztu Sztandarowego. Posiada odznaczenia resortowe i Związku Sybiraków, pani **Józefa Bober** - długoletnia dyrektor do spraw ekonomicznych w zakładzie Prokom w Łobzie, zdyscyplinowany

i rzetelny pracownik, przez dwie kadencje członkini zarządu Związku Sybiraków. Była wiceprezesem, posiada odznaczenia związkowe i resortowe, **Henryk Maśluk** długoletni pracownik Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Łobzie, czynny działacz Związku Sybiraków Koła w Łobzie, chorąży Pocztu Sztandarowego, posiada odznaczenia związkowe, **Janina Rachwał** - emerytowany pracownik administracji Gospodarstw Rolnych ziemi łobeskiej, aktywny i rzetelny członek Związku Sybiraków naszego Koła, przewodnicząca komisji socjalno-bytowej, członkini Pocztu Sztandarowego, posiada odznaczenia resortowe i Związku Sybiraków, **Władysława Różańska** - długoletni pracownik administracyjny Zakładów Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej w Łobzie, członkini zarządu Związku Sybiraków w Łobzie, od trzech kadencji skarbnik i członkini Pocztu Sztandarowego, dała się poznać jako pracowni i zdyscyplinowany pracownik oraz związkowiec, posiada odznaczenia resortowe i związkowe.

Marszałek Wojciech Drożdż i burmistrz Ryszard Sola wręczyli odznaczenia uhonorowanym.

Głos zabrała Mirosława Bednarczyk, która szczególną uwagę skupiła na oddaniu hołdu i czci Matkom Sybiraków - kobietom, które nazwała herosami XX wieku.

- My jesteśmy mamy dzieci, wnuki, trzecie, czwarte pokolenie, wszystko będzie dzięki naszym Matkom, które włożyły olbrzymi wysiłek, oddały życie i zdrowie i dla nich wszystkie medale świata dla naszych Matek i jeszcze byłoby za mało. Trzeba mieć olbrzymia wyobraźnię a mimo wszystko nie przywoła się tego obrazu, tych warunków, które tam były. To jest fakt, Matki nasze były bohaterkami na miarę herosów, to naprawdę herosi na miarę XX wieku i o nich powinniśmy pamiętać. Ja swoją pracę, którą poświęciłam, by zdobyć jak najwięcej faktów, wiadomości, by przekazać dla historii, wszystko poświęciłam pamięci mojej Matki. Tak samo i inni. Teraz przykro jest, że te wszystkie moje starania poszły do lamusa. Może nie na skali ogólnopolskowej, ale akurat w Łobzie, nie mówię tego w odniesieniu do naszych władz - nie ma Izby Pamięci, nie ma muzeum, nie ma nic, aby to upamiętnić, a młodzież powinna to wiedzieć, od babć o dziadka wyciągać co się da, bo świadkowie odchodzą, dowody znikają, a przecież to jest nasza kolejna sześćdzioletnia historia martyrologii. Teraz już coś się robi, jest pomnik, ale za mało. My przyjechaliliśmy tutaj w 1946 roku - odgruzowywaliśmy Łobez, chodziłam do gimnazjum, tu rękoma cegielki zbieraliśmy, odbudowywaliśmy ten Łobez, a dzisiaj mamy klitkę w bibliotece na górze, gdzie wejść nie możemy na drugie piętro i jeszcze musimy ją opłacać. Nawet nam lokaliku nie dali. Jest kilka fil-



mów, kilka książek w nakładzie 10 tysięcy, filmy emituje się o godzinie 23.00 – taka jest literatura faktu w tym temacie – powiedziała. Poprosiła o minutę ciszy na uczczenie pamięci Matek – bohaterki.

Pomysł placu i postawienia na nim pomnika należy do Tadeusza Barańskiego.

W imieniu Sybiraków podziękowania dla Urzędu Miasta i Gminy za serdeczność dla Sybiraków, złożyła na ręce burmistrza Zofia Majchrowicz.

Podziękowania otrzymały również szkoły za bardzo dobrą współpracę, wraz z przesłaniem Mariana Jonkajtisa o 17 września: „jest to taka data, która być winna znana dla każdego Polaka”.

Burmistrz Ryszard Sola otrzymał podziękowania za zaangażowanie i pomoc przy postawieniu na placu Sybiraków kamienia upamiętniającego zmarłych i żyjących Sybiraków ziemi łobeskiej.

– Bez pomocy pana burmistrza i głębokiego zaangażowania, my Sybiry nie dalibyśmy rady – powiedziała, a Tadeusz Barański dodał:

– Ludzi o dobrym sercu nie brak w Łobzie, bo kiedy zwróciliśmy się do burmistrza i mieliśmy plan przywiezienia kamienia, to przyjechał samochodem, zabrał nas i pojechaliśmy szukać kamienia. Kto chciałby tak zrobić, jak zrobił burmistrz? Szukaliśmy wszędzie, ale znaleźliśmy dzięki naszemu przyjacielowi i Sybirakowi Kazimierzowi Nykaza. Pojechaliśmy wspólnie z burmistrzem do tego kamienia, który tu stoi i powiedział Nykaza – ja go wam tu przywiozę i dzisiaj ten kamień tu mamy. Dzięki ludziom o dobrym sercu. To znaczy, że mamy sympatyków Sybiraków, mamy dobrych ludzi, którzy chcą z nami współpracować.

Kolejne podziękowania zostały złożone na ręce przewodniczącej Rady Miejskiej Elżbiety Kobiałki dla wszystkich radnych za zrozumienie intencji i jednogłośnie uchwalenie nazwy dla placu Sybiraków. Sybiry nie zapomnieli również o dyrektorze PZZ Nowamyl w Łobzie Leszku Kaczmarku, któremu podziękowano za pomoc w przywiezieniu kamienia upamiętniającego zmarłych i żyjących Sybiraków. Kamień waży ponad osiem ton.

Po głównych uroczystościach przy pomniku posadzono Dąb Papieski.

Druga część uroczystości została przeniesiona do sali gimnastycznej Zespołu Szkół Gimnazjalnych im. Adama Mickiewicza w Łobzie. Tam młodzież pod okiem pań Jolanty Czajki i Joanny Marek, odpowiedzialnych za słowo i scenariusz oraz Grzegorza Stefanowskiego odpowiedzialnego za część muzyczną przedstawiła niezwykle piękny, wzruszający i pełen patriotyzmu program artystyczny.

Po uroczystościach na uczestników czekał poczęstunek oraz zupa zasponsorowana przez starostę łobeskiego. MM

Kto nie pamięta o przeszłości, nie jest wart przyszłości

Przemówienie Kazimierza Chojnackiego z dnia 17 września 2010, podczas uroczystości z okazji odsłonięcia obelisku na placu Sybiraków.

Marszałek Józef Piłsudski powiedział: Kto nie pamięta o przeszłości, nie jest wart przyszłości. Syberia – piękna i sroga kraina w dalekiej Azji. Dla Polaków to miejsce szczególne od ponad 240 lat. Tam, poprzez zesłanie, byli karani za to, że odważyli się być wierni niepodległej Rzeczypospolitej. W 1772 roku z polecenia carycy Katarzyny II za Ural popędzono kilkanaście tysięcy konfederatów barskich. W XIX wieku, po upadku powstań narodowych w latach 1830-63 kolejni polscy zesłańcy pojawili się na syberyjskich stepach. Do nich kolejno dołączali ci, którzy prowadzili niepodległościową działalność konspiracyjną w ostatnich latach zaborów. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku wielu z nich, wraz z potomstwem tam urodzonym, powróciło na tereny odrodzonej II Rzeczypospolitej. Pamiętając o tych, którzy z katorgi nie wrócili w 1921 roku, powołano Niezależny Akademicki Związek Sybiraków, skupiający młodych ludzi, urodzonych na Syberii. W Katowicach żołnierze V Dywizji Syberyjskiej utworzyli w roku 1926 Zrzeszenie Sybiraków, 2 lata później w 1928 roku powstał Związek Sybiraków. Na honorowych członków związku wybrano jednogłośnie – Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz etnologa i pisarza syberyjskiego – Wacława Sieroszewskiego. Pierwszym prezesem Zarządu Głównego Związku Sybiraków został Henryk Sucheń-Suchocki.

Nikt nie przypuszczał, że 20 lat później historia powtórzy się i znów katorżnicze szlaki zapełnia się polskimi zesłańcami. Wydarzenia lat 40 XX wieku zostały poprzedzone dwoma porozumieniami między Sowietami i III Rzeszą: Paktem Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia z 1939 roku i traktatem o granicy z 28 września z tegoż samego roku, w wyniku których ponad połowa obszaru II Rzeczypospolitej znalazła się pod okupacją sowiecką. Jeszcze we wrześniu, podczas wkraczania oddziałów Armii Czerwonej na Kresy dopuszczano się mordów na ludności cywilnej i dokonywano masowych aresztowań. Zgodnie z założeniem Kremla z tych ziem należało pozbyć się elementu antysowieckiego, za który uważano prawie wszystkich obywateli Rzeczypospolitej bez względu na przynależność etniczną. W ramach masowych deportacji obejmujących miliony obywateli polskich został opraco-

wany na polecenie Biura Politycznego KPZR (Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego) przez pułkownika Sierowa rozkaz NKWD z dnia 11 października 1939 roku. Miał on na celu wyniszczenie deportowanej ludności w obozach pracy przymusowej w miejscach zesłania w głębi Rosji, gdzie warunki klimatyczne, głód i katorżnicza praca dziesiątkowały deportowanych. W pierwszym rządzie deportacja mieli być objęci: członkowie organizacji politycznych II Rzeczypospolitej, członkowie organizacji studenckich, młodzieżowych i sportowych, pracownicy administracji państwowej w tym: byli policjanci, pracownicy więziennictwa, policji i prokuratury, leśnicy, nauczyciele i kolejarze, osadnicy wojskowi, rodziny wcześniej aresztowanych, szczególnie tych zabranych w dniach 19-21 października 1939 roku, księża wszystkich wyznań, pracownicy PCK, ziemianie, kupcy, bankierzy, przemysłowcy, właściciele przedsiębiorstw, restauracji, hoteli oraz rolnicy. Pierwsza wielka deportacja została przeprowadzona 10 lutego 1940 roku i objęła około 220 tys. mężczyzn, kobiet i dzieci, głównie niższych pracowników samorządowych, państwowych i leśników, gajowych oraz osadników rolnych – tych, wraz z rodzinami załadowano do 110 pociągów i wywieziono do północno-wschodnich rejonów Rosji europejskiej, drugiej deportacji dokonano 13 kwietnia 1940 roku – głównie kobiety i dzieci, rodziny wcześniej aresztowanych i przetrzymywanych w obozach jenieckich: Kozielsk, Starobielsk, Ostaszków oraz w więzieniach: Mińsk, Kijów, Lwów, Berezwecz, Łuck i inne oraz mieszkańców pasa nadgranicznego w tym zamkniętych chłopów, pracowników majątków ziemskich. 160 pociągami wywieziono 320 tysięcy osób do Rosji azjatyckiej – głównie do Kachastanu. Trzecia deportacja przeprowadzona pomiędzy czerwcem a lipcem 1940 roku objęła przede wszystkim uchodźców polskich z terenów zajętych przez Niemców w sumie około 240 tys. osób. Do tej grupy włączono inteligencję zawodową i drobnych kupców, wywiezionych rozmieszczano w północnych terenach ZSRR oblasti: Nowosybirskiej, Archangielskiej, w republikach Baszkirskiej oraz Krasnojarskim Kraju. Czwarta deportacja z 20 czerwca 1941 roku ogółem około 300 tysięcy osób głównie z Wileńszczyzny objęła inteligencję zawo-

downą, kolejarzy, wykwalifikowanych robotników oraz rzemieślników i rodziny aresztowanych w drugim roku sowieckiej okupacji.

W międzyczasie dokonano przesiedleń na mniejszą skalę, przykładowo w dniach 4-6 marca 1940 roku przez stację kolejową w Baranowiczach przejechało 10 pociągów z deportowanymi zamocnymi chłopami polskimi z zachodniej Białorusi i Ukrainy, w maju tego roku z powiatów: białostockiego, grodzieńskiego i lidzkiego wywieziono kilka tysięcy Polaków, Białorusinów i Żydów. W latach 1944-47 po ponownym wkroczeniu wojsk sowieckim n Kresy, po raz kolejny miały miejsce aresztowania i wywózki, które objęły dziesiątki tysięcy naszych rodaków, przede wszystkim żołnierzy Armii Andersa i ich rodziny. Faktyczna liczba obywateli polskich poddanych represjom sowieckim jest bardzo trudna do ustalenia. Według wszelkich dostępnych dokumentów i opracowań szacuje się liczbę tę na ponad 2 miliony represjonowanych. Najczęściej powtarzają się poniższe dane liczbowe: 1.140 tys. stałych, cywilnych mieszkańców Kresów Wschodnich, 336 tys. uchodźców z Centralnej Polski zbiegłych na wschód w obawie przed hitlerowcami, 210 tys. obywateli polskich wcielonych przymusowo do Armii Czerwonej. Były to roczniki: 1917-18-19. Przemieszczono ich w głąb ZSRR, 250 tys. osób cywilnych indywidualnie aresztowanych w latach 1939-1941 i wywiezionych do łagrów, 230 tys. jeńców polskich wziętych do niewoli w 1939 roku i umieszczonych w różnych obozach, 40 tys. z nich na podstawie porozumienia sowiecko-niemieckiego w styczniu 1940 roku przekazano stronie niemieckiej, były to osoby urodzone na obszarach okupowanych przez III Rzeszę. 12 tys. żołnierzy polskich internowanych na Litwie i przejętych przez NKWD w czerwcu 1940 roku. Wśród deportowanych i represjonowanych obywateli Rzeczypospolitej, oprócz Polaków było 217 tys. Ukraińców, 56 tys. Białorusinów, 281 tys. Żydów, 35 tys. Poleszczaków, 20 tys. Litwinów i Rosjan, często byli to przedstawiciele rodzin etnicznie mieszanych. Śmiertelność wśród zesłańców była zastraszająca. W obozach pracy dochodziła rocznie do 30 proc. Do końca 1941 roku liczba zgonów przekroczyła 700 tys. głównie dzieci, które stanowiły około jedną trzecią ogółu wygnañców. Po zakończeniu wojny w latach 1946-57 do Polski powróciło niespełna 400 tys. obywateli polskich poddanych powyższym represjom, większość z pozostałych wymarła lub została wymordowana na nieludzkiej ziemi. Ich jedyną winą była wierność Rzeczypospolitej.

„Henryk” już w garażu

Samochody już są

(WĘGORZYNO). Podczas dożynek miała miejsce podniosła uroczystość przekazania węgorskim strażakom wozu bojowego. Jest to jedyny nowy samochód przynajmniej w naszym powiecie, jaki otrzymali strażacy ochotnicy.

W uroczystościach brali udział m.in. członek Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Warszawie druh Stanisław Kopeć, członek Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Szczecinie druh Krzysztof Paluch oraz Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Łobzie mł. bryg. Andrzej Kuzon.

Przed rozpoczęciem uroczystości kuranty na wieży kościelnej miały odegrać hymn państwowy. Po kilku próbach, sytuację uratował Janusz Zarecki, który zaintonował Mazurka Dąbrowskiego; wraz z nim hymn odśpiewali zgromadzeni na placu strażacy i mieszkańcy powiatu.

Burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz uroczystie przekazała strażakom wóz bojowy.

– Samochód jest w dowód uznania za pracę strażaka ochotnika za jego poświęcenie dla mieszkańców. Samochód został zakupiony przez gminę Węgorzyna z funduszy unijnych i z budżetu gminy. Strażacy w gminie Węgorzyna za swoją ofiarność zasłużyli na nowy wóz bojowy. Gmina Węgorzyna skorzystała z funduszy unijnych, napisaliśmy wniosek, wniosek wygrał w konkursie i otrzymaliśmy pieniądze z UE. Jest to pierwszy wóz strażacki dla OSP w powiecie łobeskim i bezwzględnie pierwszy w gminie Węgorzyna. Ja, jako gospodarz tej gminy, jestem dumna, że za mojej kadencji mogłam, w imieniu społeczeństwa całej gminy Węgorzyna, podarować wam strażakom ten wóz bojowy. Mam nadzieję, że rzadko będzie wyjeżdżał do pożarów. Niech ten samochód służy naszej gminie dobrze, a my, społeczeństwo, jesteśmy dumni z naszych strażaków – powiedziała burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz.

Poświęcenia samochodu dokonał ksiądz Karol Wójciak, a towarzyszyli mu: prezes OSP Dawid Banaszak i naczelnik OSP Robert Gandlik. Matką chrzestną wozu bojowego została burmistrz Grażyna Karpowicz. Nie zabrakło butelki szam-



pana. Oczywiście burmistrz nie rozbijała butelki o samochód, a jedynie oblała go szampanem.

Przecięcia wstęgi dokonali starostowie dożynek.

Samochód bojowy, decyzją strażaków ma imię Henryk na cześć Henryka Szprocha – długoletniego strażaka, kierowcę samochodu.

– Nadaję ci imię Henryk i bądź w Węgorzynie długie wieki, to znaczy, żeby nie wyjeżdżał do pożaru, ale stał w garażu gotowy – powiedziała burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz.

Członek Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Warszawie druh Stanisław Kopeć powiedział m.in.:

– Niech mi będzie wolno w imieniu całego Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Szczecinie, Zarządu Głównego OSP i w imieniu własnym podziękować za wspólny trud, który otwiera serię tegorocznych 25. nowych samochodów ratowniczo-gaśniczych, jakie wejdą na wyposażenie JRG straży pożarnych, a więc swoistej elity strażaków w systemie obrony przeciwpożarowej. Jest to nowa forma połączenia budżetu gminy oraz Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego w jedną całość. Ten średni samochód ratowniczo-gaśniczy jest pierwszym spośród 25., jakie trafią do końca tego roku do kolejnych jednostek OSP na terenie województwa. Oczywiście jest to wielka zasługa druha Krzysztofa Palucha, którego starania spowodowały, że rzeczywiście od Węgorzyna dziś wszystko zaczyna się – powiedział Stanisław Kopeć

Przekazanie samochodu było również okazją do odznaczeń pożarników.

Odznaki wzorowego strażaka otrzymali: Dawid Banaszak, Piotr Zacharewicz, Tomasz Kolaszyński, Jarosław Kościak, Marcin Łunkiewicz oraz Paweł Tabor.

Dodatkowo część strażaków otrzymało odznaki za wysługę lat, a byli to: Piotr Zacharewicz – 10. lecie, Robert Gandlik – 15. lecie, Bogdan Gandlik – 15. lecie, Ireneusz Gandlik 20. lecie, Tadeusz Słomiński 40. lecie, Bernard Dmochowski 40. lecie, Dynarski Edward – 40. lecie. Nieobecny wśród strażaków był Henryk Szproch, który ma za sobą również 40. letnią służbę dla społeczności. Nagrody wręczali: członek Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Warszawie druh Stanisław Kopeć, członek Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Szczecinie druh Krzysztof.

– Nowy samochód wiąże się z szybszym dojazdem do zdarzenia i z większymi możliwościami. W imieniu OSP w Węgorzynie dziękujemy: burmistrz Węgorzyna Grażynie Karpowicz, członkowi Prezydium Głównego OSP druhowi Stanisławowi Kopciowi, przewodniczącej Rady Gminy Monice Kuźmińskiej, sekretarz Urzędu Miejskiego Marcie Banasik, skarbnikowi urzędu Elżbiecie Grabowskiej, komendantowi gminnemu OSP Krzysztofowi Paluchowi. Dodatkowo dziękujemy księdzu proboszczowi z Węgorzyna – za modlitwę, jak to strażacy powiedzieli – ksiądz wymodlił nasz samochód. Jak obiecaliśmy – pierwsza przejażdżka należy do księdza – powiedział prezes OSP w Węgorzynie Dawid Banaszak.

Skromne upominki dla wymienionych przez prezesa osób wręczył naczelnik OSP Robert Gandlik.

Osobne podziękowania złożył prezes OSP na ręce Mariana Woltera i Tomasza Mielcarka, którzy ufundowali grochówkę.

Kolejnym darem dla gminy Węgorzyna jest przekazany przez Zarząd Wojewódzki OSP samochód osobowy dla komendanta gminnego.

– Składam serdeczne podziękowania dla Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Szczecinie za przekazanie samochodu osobowego na cele statutowe. Jest to samochód używany, ale bardzo przydatny do działań na miejscu – powiedział w rozmowie z nami Krzysztof Paluch.

Do Węgorzyna samochód osobowy przyjechał ze Szczecina w tym samym dniu co wóz bojowy.

MM

 NIERUCHOMOŚCI 91 39 74 342; 600 265 547 www.atut-dom.pl	
Domy	(prowizja 0%)
	ŁOBEZ ul. Kilińskiego 1/2 bud. mieszkalnego. Cena 198 000 zł
	Bęczna bud. wolnostojący Cena 198 000 zł
	Przytoń - 101 mk2 z widokiem na jezioro Cena 180 000 zł
	Łobżany - przytulny po remoncie. Cena 195 000 zł
	Wysiedle - przedwojenny typu dworek (3 oddzielne mieszkania). Idealny pod agroturystykę. Cena 450 000 zł

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział I w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**INNE****Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich).
Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Otwarto sklep prozdrowotny **TOTU GAMA** w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu. Tel. 91 3974273.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

PRACA**Powiat łobeski**

Poszukuję pracownika do prac budowlanych, mile widziane doświadczenie. Zarobki około 1600 zł. Tel. 790 300 156 lub 505 721 688. Praca od zaraz.

Zatrudnię stróża na terenie Węgorzyna. Tel. 502 770 760.

Region

Poszukujemy przedstawicieli do pracy w firmie pożyczkowej. Kontakt tel. 664 111 218. Lub e-mail: anna.krawiec@opty.biz.pl

ROLNICTWO**Powiat łobeski**

Sprzedam prosiaki. Tel. 504 209 551, 91 395 1994

Region

Sprzedam gorczycę k. Nowogardu. Tel. 502 853 573

Kupujemy

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy konkurencyjne ceny, szybka płatność.

Ubezpieczenia rolne, kontraktacja łubinu i grochu.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

NIERUCHOMOŚCI**Powiat łobeski**

W Łobzie sprzedam dom jednorodzinny typu bliźniaczego w idealnym stanie. Parter z salonem, aneksem kuchennym, jadalnią i wc. Piętro obejmuje trzy pokoje plus łazienka. Ponadto strych, piwnica oraz garaż. Ogrzewanie gazowe oraz kominiek tradycyjny. Na podwórzu posesji zakład produkcyjny o pow. 80 mkw. Czynny, produkujący produkt spożywczy, który może zostać udostępniony wraz z technologią i zbytem (marketing). Powierzchnia działki 360 mkw. plus ogród i sad. Dom i zakład są ocieplone, na podwórku wyłożony jest polbruk. Cena 390 tys. zł. Tel. 695 985 673

Sprzedam dom wolno stojący w Łobzie 82 mkw., działka 342 mkw.. Dom do remontu. Cena do negocjacji. Tel. 91 397 4530, 607 442 135.

Wysiedle k. Łobza. Sprzedam lub wdzierżawię halę o pow. 400 mkw., wys. 10 m, działka 7770 mkw., plac utwardzony, ogrodzony, media. Tel. 602 580 653.

Wynajmę lub sprzedam dom w Łobzie przy ul. Przechodniej 5. Tel. 792 140 557

Działkę rekreacyjną 30 arów z altaną, w uroczym miejscu, okolice jeziora w Starej Dobrzycy, pilnie sprzedam. Cena 37.000 zł. Tel. 692 405 612, 91 395 2188.

Powiat gryficki

Sprzedam lub zamienię dom w Prusinowie, częściowo wyremontowany, ciepła woda, co, działka na warzywa, młody sad, garaż z kanałem. Tel. 608 801 238

Wynajmę lokal użytkowy w Gryficach ul. 11-tego Listopada 1a. Tel. 501 779 085.

Powiat drawski

Sprzedam lub wynajmę dom o pow. 140 mkw. na działce o pow. 0,45 ha (możliwość wydzielenia 3 działek bud.) w Drawsku Pom. Tel. 607 798 595

USŁUGI**Powiat łobeski**

WYKONUJEMY OGRODZENIA betonowe, metalowe, bramy, furki, napędy. Jamex, Węgorzyna, ul. Południowa 1, tel. 913971951, 509288363.

Powiat gryficki

Videofilmowanie, fotografia. Tel. 505 747 377

Usługi elektryczne Chlebicki Sławomir tel. 606 824 461.

Region

Usługi przewozu osób Busem. Tel. 609 593 224

Pieczę gazowe, c.o. Vaillant (mieszkanie, domek), junkersy, grzejniki – gwarancja serwisowa. Tel. 691 686 772

Dywanopranie. Tel. 604 373 143

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresję, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Garaże, wiaty blaszane, montaż, dowóz gratis. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. Producent GO-STAL Przechlewo. U nas najtaniej.

GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE – PRODUCENT. Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. www.blaszanygaraz.pl

NAUKA**Powiat drawski**

Złocieniec. Korepetycje język polski, angielski. Przygotowanie do matury. Tanio. Tel. 663 563 778

MIESZKANIA**Powiat łobeski**

Mieszkanie do wynajęcia 2 pokoje. Tel. 608 374 962

Sprzedam mieszkanie własnościowe bez czynszowe do remontu w Poradzu 65,20 mkw., dwa pokoje, kuchnia, łazienka, spiżarnia, ponadto piwnica po pow. 33,07 mkw., ogród i pomieszczenie gospodarcze. Cena 75 tys. zł do negocjacji, kontakt 505 533 306 po godz. 18.00.

Poszukuję kawalerki do wynajęcia w Łobzie. Tel. 505 753 369.

Sprzedam mieszkanie 3 pok. 64 mkw., I piętro, własnościowe bez czynszowe, Łobez ul. Rolna 18. Tel. 667 952 302

Mieszkanie do wynajęcia 2 pokoje. Tel. 608 374 962

Sprzedam mieszkanie w Łobzie na ul. Słowackiego 51 o pow. 120 mkw. Tel. 784 574 656.

Resko, Sprzedam mieszkanie 85 kmw., działka 838 mkw., 3 pokoje, cena 145.000 zł. Tel. 888 169 572.

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze własnościowe 2-poziomowe 101 mkw. Nowe okna, podłogi, 2 łazienki po remoncie, antresola, balkon, duży taras, spiżarnia, centrum Łobza. Tel. 601 787 819.

Sprzedam mieszkanie o pow. 37 mkw. 2 pok. z aneksem kuchennym po kapitalnym remoncie Cena 125 tys zł. Tel. 509 420 077. Ul. Ogrodowa

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe o pow. 45 mkw. w centrum Łobza, parter. Tel. 600 898 424

Sprzedam mieszkanie 2.pok., I piętro, 53 m.kw. w Węgorzynie. Możliwość przejęcia działki oraz pierwszego garażu. Cena 129.000 PLN. Tel. 721291083.

Powiat gryficki

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe, 68 mkw. w Gryficach na os. XXX Lecia, na parterze. Duży balkon. Tel. 663 983 782 lub 91 384 8051.

MOTORYZACJA**Region**

Sprzedam Nissana 100NX r. prod.'94 wersja skandynawska (M. i N.). Podgrzewane fotele, elektr. szyby + inne dodatki. Cena do uzgodnienia. Tel. 604 819 965

Sprzedam alufelgi do Nissana Al-mery wraz z oponami rozm. 15". Tel. 604 819 965

Dając ogłoszenie do Tygodnika łobeskiego
ukáže się ono w tej samej cenie także w trzech innych gazetach:

Tygodniku Pojezierza Drawskiego
Gazecie Gryfickiej
i Więściach Świdwińskich

To niedrogo - sprawdź.
Łobez, ul. Słowackiego 6, tel. 91 39 73 730

Jowisz do obejrzenia

W nocy z poniedziałku na wtorek Jowisz zbliżył się niezmiernie blisko do Ziemi. Obie planety dzieliło 558,8 mln km. Jest to obecnie najjaśniejszy, poza Księżycem oczywiście, punkt na niebie.

Można go zobaczyć na południowym niebie. Następną taką okazją – za 50 lat. To, że z poniedziałku na wtorek był najbliżej naszej planety, nie oznacza, że podczas najbliższych dni nie będzie można go zaobserwować wraz z jego księżycami.

Będą je mogli zaobserwować już właściciele dobrych lornetek i lunet a dobrej jakości zdjęcia wykonać można przy lepszych obiektywach. Zdjęcie zaprezentowane przez nas wykonane jest słabej jakości obiektywem, dla wtańniczonych: Danubia f= 500 mm, 1:8, Fi=67mm. Punkty przy Jowiszu z pewnością nie są refleksami, a jego czterema galileuszowymi księżycami.

Właściciele dobrych obiektywów mają szansę na niepowtarzalne zdjęcia. MM

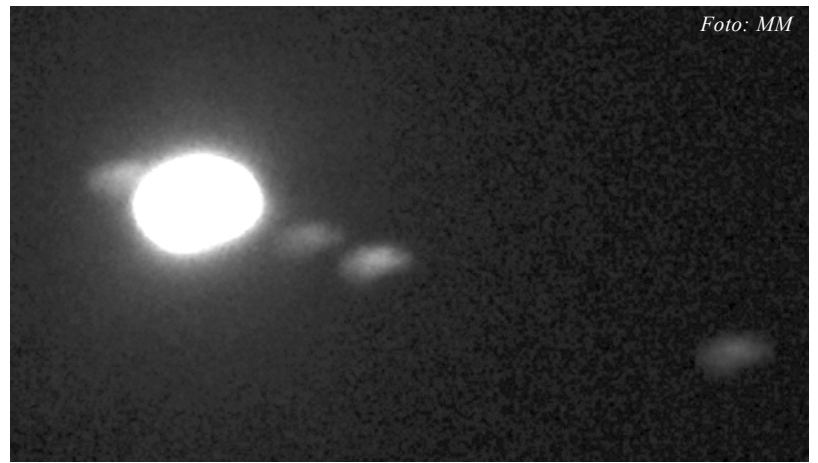


Foto: MM

Dobra, dn. 16.09.2010r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Dobrej ogłasza trzeci ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w obrębie miasta Dobra

miejsowość ulica	numer działki	powierzchnia w m ² -oznaczenie	cena wywoławcza netto	wadium 10%	postąpienie nie mniej niż 1% ceny wywoławczej
Dobra, ul. Kilińskiego	58	1334 oznaczenie „LIII”	17.000zł	1.700,00 zł	200,00 zł
Dobra, ul. Kilińskiego	61	1328 oznaczenie „LIII”	16.900zł	1.690,00 zł	200,00 zł

Przedmiotem sprzedaży są niezabudowane działki w obrębie miasta Dobra, powiat łobeski, uzbrojenie w media w zasięgu, kształt działki nr 61 - w kształcie litery „L”, kształt działki nr 58 prostokątny, konfiguracja terenu płaska, dojazd do działki zapewnia droga asfaltowa, sąsiedztwo stanowi zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, przeznaczenie w SUIKZP miasta Dobra - strefa zabudowy mieszkaniowej z usługami, działki posiadają urzędową księgę wieczystą nr KW-SZ1L/00022972/0 w Sądzie Rejonowym w Łobzie. W/w nieruchomości nie są obciążone żadnymi prawami rzeczowymi, prawami osób trzecich ani hipotekami.

Postąpienie – nie mniej niż 1% ceny wywoławczej zaokrąglając do pełnych dziesiątek w górę.

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje, co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

Do ceny netto ustalonej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 22%.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie Urzędu Miejskiego w Dobrej lub na konto: Bank Spółdzielczy Goleniów, Oddział w Chociwlu nr 36937510415502447120000010

najpóźniej do dnia **19.10.2010** roku do godziny **14⁰⁰**.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dobrej, ulica Rynek 1, w dniu 22 października 2010r. rozpoczęcie o godzinie 13⁰⁰ w pokoju nr 2.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W przypadku przegrania przetargu wadium zostanie w całości wypłacone w ciągu trzech dni od dnia zamknięcia przetargu. Osobie, która wygra przetarg, a uchyli się od zawarcia umowy notarialnej, wpłaconego wadium nie zwraca się. O miejscu i terminie podpisania umowy notarialnej zwycięzca przetargu zostanie poinformowany w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Należność za nabycie nieruchomości wpłaca się najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej. Wszelkie koszty notarialne i sądowe pokrywa strona kupująca.

Zastrzega się prawo odwołania ogłoszonego przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Miejski w Dobrej, ul. Rynek 1, tel. (091) 39 14 535.

Burmistrz *Barbara Wilczek*

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Dobrej ogłasza pierwszy ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w obrębie miasta Dobra

miejsowość ulica	numer działki	powierzchnia w m ² -oznaczenie	cena wywoławcza netto	wadium 10%	postąpienie nie mniej niż 1% ceny wywoławczej
Dobra, ul. Kilińskiego	53	1201 oznaczenie „RIIIb”	18.600zł	1.860,00 zł	200,00 zł
Dobra, ul. Kilińskiego	54	2610 oznaczenie „PsIII”	38.300zł	3.830,00 zł	400,00 zł
Dobra, ul. Kilińskiego	55	1975 oznaczenie „PsIII”	29.400zł	2.940,00 zł	300,00 zł
Dobra, ul. Kilińskiego	56	1711 oznaczenie „LIII”	25.700zł	2.570,00 zł	260,00 zł

Przedmiotem sprzedaży są niezabudowane działki w obrębie miasta Dobra, powiat łobeski,

uzbrojenie w media w zasięgu, kształt działek - długi prostokąt, konfiguracja terenu płaska, dojazd do działki zapewnia droga asfaltowa, sąsiedztwo stanowi zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, przeznaczenie w SUIKZP miasta Dobra - strefa zabudowy mieszkaniowej z usługami, działki posiadają urzędową księgę wieczystą nr KW-SZ1L/00022972/0 w Sądzie Rejonowym w Łobzie. W/w nieruchomości nie są obciążone żadnymi prawami rzeczowymi, prawami osób trzecich ani hipotekami. Postąpienie – nie mniej niż 1% ceny wywoławczej zaokrąglając do pełnych dziesiątek w górę. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje, co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

Do ceny netto ustalonej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 22%.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie Urzędu Miejskiego w Dobrej lub na konto: Bank Spółdzielczy Goleniów, Oddział w Chociwlu nr 36937510415502447120000010

najpóźniej do dnia **19.10.2010** roku do godziny **14⁰⁰**.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dobrej, ulica Rynek 1, w dniu 22 października 2010r. rozpoczęcie o godzinie 11⁰⁰ w pokoju nr 2.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W przypadku przegrania przetargu wadium zostanie w całości wypłacone w ciągu trzech dni od dnia zamknięcia przetargu. Osobie, która wygra przetarg, a uchyli się od zawarcia umowy notarialnej, wpłaconego wadium nie zwraca się. O miejscu i terminie podpisania umowy notarialnej zwycięzca przetargu zostanie poinformowany w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Należność za nabycie nieruchomości wpłaca się najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej. Wszelkie koszty notarialne i sądowe pokrywa strona kupująca.

Zastrzega się prawo odwołania ogłoszonego przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Miejski w Dobrej, ul. Rynek 1, tel. (091) 39 14 535.

Burmistrz *Barbara Wilczek*

NAM NIE TRZEBA FAJERWERKÓW

- rozmowa ze Starostą Łobeskim Antonim Gutkowskim

Panie Starosto, od zawsze skrupulatnie śledzę i czytam wszystko co dotyczy Łobza. Czytam rzeczy dobre, ale zdarza się też, że złe. Chcąc poznać prawdę zawsze sięgam do źródeł. Tak też jest i w tym przypadku. Mija 9 lat istnienia Powiatu Łobeskiego. Budował Pan jego struktury organizacyjne. Jakie wydarzenia z tego okresu warte są podkreślenia?

Przede wszystkim startowaliśmy bez siedziby, pieniędzy i z „błogosławieństwem” Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji: chcieliście powiatu, to radźcie sobie sami. Daliśmy radę. W ścisłej współpracy z włodarzami gmin udało się też skompletować kompetentną kadrę Starostwa, która do dziś stanowi trzon urzędu. W porównaniu do lat 1998 – 2002, kiedy to Powiat Łobeski nie istniał, na naszym terenie nastąpił ogromny postęp. Powiat łobeski uzyskał stabilne podstawy bytu i dalszego rozwoju. Budujemy drogi, w Łobzie mamy zasób geodezyjny i księgi wieczyste, Dom Dziecka i Dom Pomocy Społecznej w Resku niezagrożone likwidacją mają przed sobą przyszłość. Podobnie służba zdrowia, już będzie tylko lepiej. To wszystko to nie tylko instytucje, ale też miejsca pracy. Jeżeli dziś ktoś mówi, po co nam powiat, to jest po prostu albo ślepy, albo jest człowiekiem złej woli.

Na różnych poziomach administracji obserwujemy znaczny rozrost administracji. Czy Starostwo Łobeskie także podąża w tym kierunku?

Nie. Idziemy własną drogą. Uważam, że groźba podatnika wymaga szacunku, a nadmierna administracja nie sprzyja temu. W ciągu minionych 4. lat ograniczyliśmy zatrudnienie z 58. do 52. osób. Zresztą oszczędzanie dotyczy każdej dziedziny funkcjonowania powiatu, bo oszczędności dają nam pieniądze na inwestycje, na rozwój.

Jakie jest Pana stanowisko wobec powiatowej służby zdrowia?

Takie samo jak Zarządu i Rady Powiatu. Zapewnienie opieki medycznej w powiecie to jeden z głównych celów, a nawet sprawa honoru obecnej kadencji. Uważam, że w tym względzie wypracowaliśmy dobre rozwiązania. W czerwcu zawarliśmy 20-letnią umowę na prowadzenie szpitala w Resku przez SPZZOZ Gryfice, który 1 stycznia 2011 roku rozpocznie przyjmowanie tam pacjentów. Dobra współpraca z SPZZOZ Gryfice już dziś owocuje tym, że pracownicy zwalniani przez NZOZ INTERMED oraz przez NZOZ CHIRURG są zatrudniani przez SPZZOZ Gryfice z opcją pracy w Resku od 1 stycznia. Miejsca pracy dla obecnych pracowników szpitala to nasz drugi warunek, po pierwszym i bezwzględnie: zapewnienie opieki medycznej mieszkańcom powiatu. Pozostał nam jeszcze problem poradni specjalistycznych. W tym zakresie prowadzimy dobre rozmowy z NFZ i SPZZOZ Gryfice.

Ważną rolę w rozwoju dzieci i młodzieży odgrywa sport. Co nowego jest w tej dziedzinie i jakie są zamie-

lenia na przyszłość?

Doceniamy wagę problemu i widzimy dla Powiatu wielką rolę do spełnienia. Współpracując z gminami podjęliśmy się roli organizatora współzawodnictwa sportowego dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz prezentowania ich sukcesów na specjalnie organizowanej, bardzo uroczystej Gali Sportu. W tym roku już po raz trzeci gościliśmy na Gali wybitne osobistości, wywodzące się z naszego środowiska. Osiągnęliśmy już znaczący postęp. Nasza młodzież ma coraz większe i liczniejsze sukcesy, pragniemy więc podjąć czynności organizacyjne umożliwiające tej młodzieży reprezentowanie naszej Ziemi Łobeskiej.

Czy Pan, Panie Starosto, rozważa możliwość przekazania Zespołu Szkół w Łobzie dla gminy Łobez?

(śmiech) Odwróćmy sytuację. Gdyby warunki sprzyjały, chętnie bym przejął łobeskie gimnazjum i połączył je z liceum. Jestem pewien, że taka organizacja szkół dobrze służyłaby jakości kształcenia.

W ciągu ostatnich czterech lat obserwowaliśmy liczne inwestycje w obiektach podległych Starości. Warto o nich wspomnieć.

Powiat to nie jest byt wirtualny. Nam też nie trzeba fajerwerków. Powiat musi funkcjonować na mocnych fundamentach, a je stanowią instytucje powiatowe realizujące potrzeby społeczne. Przypomnijmy fakt, iż powstawaliśmy z niczego, zdani wyłącznie na siebie, a to wymaga szczególnie dużego wysiłku inwestycyjnego. Aby powiat istniał musieliśmy – wykorzystując oczywiście stare obiekty – wybudować (zmodernizować) Powiatowy Ośrodek Geodezyjno – Kartograficzny, Dom Dziecka, Dom Pomocy Społecznej, musieliśmy wykupić szpital. Bez tych instytucji nie byłoby powiatu. Nie zapominamy też o szkołach.

Co więc skłoniło władze powiatu do sprzedaży budynku w Zajezerzu, likwidacji Centrum Turystyki oraz oddanie Zespołu Szkół w Resku na garnuszek gminy?

Proszę zauważyć, że żadna z tych decyzji nie tylko, że nie przyniosła negatywnych skutków w zakresie realizacji zadań powiatowych, ale przyczyniła się do ich uzdrowienia. U podłoża każdej z tych decyzji leżała zdecydowana wola uratowania poszczególnych placówek. Mimo, iż w ubiegłej kadencji zainwestowano w Zajezerze blisko pół miliona zł, to wykonana przez nas ocena techniczna obiektu wykazała konieczność poniesienia wielokrotnie większych nakładów, aby utrzymać budynek w stanie technicznym umożliwiającym prowadzenie tam Domu Dziecka. W tym samym czasie istniejące Łobeskie Centrum Turystyki przynosiło straty, które w momencie jego likwidacji sięgnęły 140 tys. zł. Ratowanie go pracami publiczni finansowanymi przez Urząd Pracy oraz dotacjami z budżetu powiatu nie miało sensu. Od wielu lat z obojętnością obserwowano

regres Zespołu Szkół w Resku. Dopiero obecny Zarząd i Rada Powiatu podjęły zdecydowane działania, by szkołę uratować. Uważam, że jedynym ratunkiem, zresztą rozważanym już w ubiegłej kadencji, było połączenie tej szkoły z należącym do gminy gimnazjum. Piękne obiekty pod jednolitym kierownictwem i spójnym procesem dydaktyczno-wychowawczym mają tylko same zalety oraz stanowią lepszą ofertę edukacyjną.

Dziś mogę powiedzieć, że dzieci w obecnym Domu Dziecka mają o niebo lepsze warunki życia i rozwoju niż w Zajezerzu, Zespół Szkół w Resku odradza się, pałac w Zajezerzu ma swojego właściciela, a dla realizacji zadań z zakresu turystyki tworzymy Lokalną Organizację Turystyczną.

Pomówmy o działalności najważniejszej dla rozwoju, o inwestycjach. Czy jest Pan, Panie Starosto, zadowolony z przyjętego przez Radę Powiatu Wieloletniego Planu Inwestycyjnego?

Nasz WPI skrojony jest na nasze możliwości i najpilniejsze potrzeby. Ponadto uwzględnia on możliwości pozyskiwania funduszy zewnętrznych. O inwestycjach mówiliśmy już nieco. Dodam jedynie, że wykonanie wspomnianych wcześniej zadań pochłonęło prawie 10 mln zł. Analizując sprawozdania budżetowe powiatów województwa zachodniopomorskiego w ostatnich latach, łatwo zauważyć, że nasz powiat pośród innych porównywalnych, chociaż większych, wydaje najwięcej pieniędzy na inwestycje.

No właśnie, rozwój powiatu to także inwestowanie w infrastrukturę komunikacyjną. Jak to zadanie jest realizowane w Powiecie Łobeskim?

Utrzymanie dróg zawsze było dla mnie osobście głównym zadaniem w zarządzaniu powiatem. Nawet wówczas, kiedy organizowałem struktury naszego samorządu, to drogom poświęcałem wiele uwagi. Bez dobrych dróg nie ma szans na jakikolwiek rozwój. Dlatego też problem utrzymania i remontów dróg w kończącej się kadencji stanowił bardzo ważny priorytet nie tylko mój, ale też Zarządu i Rady Powiatu. W wyniku tych założeń wydatki na drogi w wydatkach budżetowych powiatu stanowią znaczącą pozycję. W tym roku na przykład na utrzymanie dróg przeznaczamy prawie 11 mln zł, to jest ok. 25% wydatków powiatu ogółem. W ciągu tej kadencji tylko na przebudowę dróg i mostów wydaliśmy ponad 12 mln zł. W każdej gminie wykonaliśmy znaczące inwestycje. Myślę, że warto w tym miejscu podkreślić znaczącą poprawę w funkcjonowaniu Zarządu Dróg Powiatowych kierowanego przez Wiesława Bernackiego.

Powiat Łobeski obejmuje 5 gmin. Jak rozwija się współpraca z tymi jednostkami administracyjnymi?

Muszę powiedzieć, że dobre relacje z gminami to priorytet obecnej kadencji. Ja jestem z tej współpracy bardzo zadowolony. Pewnie można byłoby

jeszcze lepiej i jeszcze więcej, ale minionie lata przyniosły wiele dobrych, wspólnych owoców. Myślę jednak, że ocenę tej współpracy należy też zapytać wójta i burmistrzów gmin.

Od wielu lat Ziemia Łobeska boryka się z dużym bezrobociem. Co władze powiatu zrobiły, żeby zmniejszyć ten problem?

Uważam, że ten temat ze względu na jego wagę i obszerność wymaga osobnej rozmowy. Na ten moment mogę krótko powiedzieć tak: dwie liczby są wyznacznikiem dokonania władz powiatu nie tylko obecnej, ale też i poprzedniej kadencji. Bezrobocie na starcie naszego samorządu wynosiło 41%. Dziś odsetek ten spadł do poziomu 26%. O jakości i efektach pracy struktur organizacyjnych powiatu w walce z problemem bezrobocia świadczą też ich oceny dokonywane przez agendy rządowe oraz przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Nasze jednostki zaliczane są do najlepszych w kraju, a ich szefostwo otrzymuje nagrody państwowe.

Czy w zbliżających się wyborach będzie Pan kandydował do rady gminy lub powiatu?

Będę kandydował do rady powiatu, by w ten sposób zdać sprawozdanie z zarządzania powiatem w minionych czterech latach.

Dwie Panie pełnią obowiązki burmistrzów, cztery kierują radami gmin. Czy nie zastanawiał się Pan nad parytetem w strukturach samorządowych?

Całe moje życie zawodowe spędziłem współpracując głównie z kobietami i bardzo sobie ten fakt cenię, ale jestem przeciwnikiem sztucznych parytetów. Dane, które Pan przytoczył świadczą jedynie o tym, że kobiety o ile chcą, to mogą z powodzeniem ubiegać się o funkcje publiczne bez urzędowych parytetów. Pytanie tylko czy chcą, bo nie jest to zajęcie łatwe z punktu widzenia łączenia obowiązków publicznych z rodzinnymi.

Czytamy w prasie lokalnej o spółce z o.o. Europejska Akademia Umiejętności Wsparcie i Rozwój oraz o składzie osobowym jej zarządu. Czy może Pan to skomentować?

Bez komentarza.

Jak Pan ocenia pracę nad kształtowaniem opinii publicznej przez redakcje lokalnych tygodników?

Kolejny raz odwołam się do swoich doświadczeń zawodowych. Istotą mojego zawodu uprawianego przez cztery dziesięciolecia była ocena. Pomimo takich doświadczeń uchylić się od odpowiedzi, bo nie mnie oceniać. Teraz ja jestem oceniany. Chcę tylko powiedzieć, że rola mediów w kształtowaniu wiedzy i świadomości społecznej jest ogromna. Dlatego też ważne jest jak ich dysponenci widzą swoje przesłanie? Co dla nich jest najważniejsze? Dysponując mediami można uczynić dla społeczeństwa wiele dobra, ale też i wyrządzić wiele krzywdy.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiał Henryk Musiał

Trzy punkty przywiezione z Rewala

Wybrzeże Rewalskie Rewal – Sarmata Dobra 2:3 (0:0)

Strzelcy bramek: dla Wybrzeża: Tomasz Janiszewski 47', Mariusz Dąbrowski 89' (rzut karny); dla Sarmaty: Wojciech Kliś 49', Damian Padziński 60', Piotr Grochulski 74'.

Składy:

Wybrzeże Rewalskie: Piotr Russek, Łukasz Roszak, Mariusz Dąbrowski, Adrian Kamień, Tomasz Maasztaler, Kamil Koceniowski, Tomasz Kwaśniewski (kpt), Tomasz Janiszewski, Joshua Pepple (od 85' Maciej Kościelny), Przemysław Dąbrowski (od 85' Robert Szulc) Damian Kaszuba.

Sarmata: Sebastian Marciniak, Damian Dzierbicki, Jarosław Jaszczuk (kpt), Wojciech Dorsz, Damian Padziński, Wojciech Guźni-

czak, Kamil Pacelt, Łukasz Olechnowicz (od 46' Emilian Kamiński), Piotr Grochulski, Radosław Cytowicz, Wojciech Kliś (od 86' Mateusz Dzierbicki).

Piłkarzom Sarmaty udało się „odczarować” boisko Wybrzeża Rewalskiego i po raz pierwszy w historii pokonać gospodarzy na ich obiekcie. Przebieg pierwszej połowy mimo starań zawodników obu drużyn nie był zbyt porywającym widowiskiem i zakończył się wynikiem 0:0. Jednymi faktami godnymi odnotowania z tej połowy było nieuznanie bramki przez sędziego strzelonej przez Sarmatę w 9' (spalony?) i nie trafienie strzałem głową

do pustej bramki Sarmaty w 13' przez zawodnika Wybrzeża.

Znacznie ciekawszy przebieg miała druga połowa meczu. Już w 47' Tomasz Janiszewski wykorzystał dośrodkowanie swojego partnera z drużyny i strzałem z ostrego kąta pokonał dobrze broniącego bramkarza Sarmaty Sebastiana Marciniaka. Od tego momentu nastąpił popis ofensywnego stylu Sarmaty, podczas którego zawodnicy do końca meczu wypracowali osiem prawie pewnych pozycji bramkowych, z których niestety udało się zamienić na bramki tylko trzy. Już w 49' Wojciech Kliś, a w 60' Damian Padziński wykorzystali dośrodkowania z prawej strony i precyzyjnymi „główkami” zdobyli

dwie kolejne bramki dla Sarmaty. W 74' Piotr Grochulski wykonał rzut wolny zza linii pola karnego i precyzyjnym strzałem w „okienko” bramki Wybrzeża podwyższył wynik na 3:1 dla Sarmaty.

W 89' sędzia dopatrywał się faulu w polu karnym Sarmaty na zawodniku Wybrzeża i podyktowany rzut karny zamienił na bramkę Mariusz Dąbrowski, zmniejszając wynik porażki swojej drużyny. W drużynie Wybrzeża występuje od nowego sezonu pochodzący z Nigru 22 letni Joshua Pepple, jednak ten grający w pomocy zawodnik został w tym meczu skutecznie wyłączony z gry przez dobrze tego dnia grających zawodników Sarmaty. *estan*

Podium w Płotach dla lekkoatletów z UKS „ARBOD”



W sobotę, 18 bm., zawodnicy z UKS „ARBOD” startowali w IX Międzynarodowych Biegach Ulicznych „Sztachetka Płoty”. W zawodach wystartowało piętnastu zawodników z naszego klubu, którzy biegali na dystansach od 400 do 1050 metrów.

W licznie obsadzonych biegach nasi zawodnicy zajmowali wysokie lokaty. Zwycięstwa w swoich biegach odniosły Milena Sadowska (czwarte kolejne zwycięstwo w czwartym starcie w Płotach), oraz Joanna Jarzabek. Na drugim miejscu podium stanęła Wiktoria Baka-

larczyk. Wyróżnić należy również Weronikę Babirecką, Kingę Borysiak, Dagmarę Szymanek oraz Ryszarda Rzepeckiego, którzy zajmowali piąte i szóste miejsca w swoich biegach. Gościem specjalnym tegorocznych zawodów był Tomasz Lewandowski - trener reprezentacji Polski (trener Marcina Lewandowskiego - złotego medalisty w biegu na 800 m), który opowiedział o trudach treningów i potrzebie systematycznej pracy. Przed naszymi zawodnikami dalsze starty i treningi. Życzymy sukcesów podobnych do ubiegłorocznych. (o)

CZwartki LEKKOATLETYCZNE

Pierwsze spotkanie najmłodszych sportowców w ramach Powiatowych „Czwartków lekkoatletycznych” za nami. Na stadionie miejskim w Łobzie wystartowali uczniowie klas IV, V, VI z sześciu szkół podstawowych – z Wojtaszyc, Reska, Łosońnicy, Łabunia Wielkiego, Starogardu, Węgorzyna i Runowa Pomorskiego oraz UKS „Arbod” Dobra.

Organizatorzy pierwszego kroku lekkoatletycznego mają pełną satysfakcję z realizacji założonych celów, jakimi są wzrost zainteresowania dzieci „królową sportu” oraz wykorzystanie wolnego czasu po zajęciach lekcyjnych na ruch, zabawę i współzawodnictwo. Łącznie w zmaganiach na bieżni i skoczni zaliczono 134 osobostarty. Ważne jest także wyłonienie talentów sportowych. Komisja sędziowska sporządziła listę najwarściowszych wyników uzyskanych w I edycji „Czwartków lekkoatletycznych”. Wiele spośród nich stanowią nowe rekordy życiowe.

Klasa IV

Julia Zięba (SP Węgorzyno), 60 m – 9,2 s.
Karolina Puch (SP Łabuń W.), 60 m – 9,5 s i w dal – 3,96 m
Zuzanna Frej (SP Resko), 600 m – 2:26, 5 min.
Jakub Bodys (SP Łabuń W.), 60 m – 9,2 s.
Michał Paraszczak (SP Węgorzyno), w dal – 3,63 m

Maciej Moroz (SP Runowo P.), 300 m – 56,3 s.

Klasa V

Milena Sadowska (UKS Arbod Dobra), 300 m – 52,4 s.
Wiktoria Świątek (Łabuń W.), w dal – 3,93 m, piłeczka – 37 m
Kacper Figas (SP Łosońnica), 60 m – 9,0 s.
Dawid Stasiak (SP Węgorzyno), 300 m 52,5 s.
Aron Stasiak (SP Węgorzyno), piłeczka – 55 m

Klasa VI

Kinga Borysiak (UKS Arbod Dobra), 600 m – 2:04,8 min.
Karolina Smuga (SP Wojtaszyc), 600 m – 2:08,2 min.
Anna Kołodyńska (SP Węgorzyno), 60 m – 8,6 s, w dal – 4,18 m
Marta Jarosz (SP Resko), 300 m – 52,1 s., w dal – 4,00 m
Daria Szpilska (SP Łosońnica), 60 m – 9,0 s.
Kinga Ciszewska (SP Węgorzyno), 60 m – 8,7 s.
Szymon Maliński (SP Resko), 60 m – 8,1 s, piłeczka – 60 m.

Działacze MKS „Olimp” Łobez zaplanowali na okres jesienny 5 takich imprez. Oczekują następnych rekordów życiowych najmłodszych sportowców, a przede wszystkim rekordowej ilości startujących dziewczynek i chłopców na obiekcie lekkoatletycznym w Łobzie.

Zdzisław Bogdanowicz

Wygrywają Sarmata, Światowid, Radovia, przegrywają Sparta, Mewa i Jastrząb

Cieszą w tej kolejce zwycięstwa na wyjazdach Sarmaty i zwłaszcza Światowida, który nie załamuje się po porażkach i przywozi z terenu punkty. W tej kolejce wygrał w Łożnicy z tamtejszym Orłem po bramce zdobytej przez Ostaszewskiego, grając w bardzo okrojonym składzie: Tchurz, Mosiądz, Mosiądz, Popielewski, Brona, Koba, Samal, Skibiński, Dudek, Borejszo, Ostaszewski, Kogut, Rokosz i Andrusieczko. Co prawda miał ułatwione zadanie, bo Orzeł grał w dziesiątkę, ale liczy się skuteczność. Niestety, nic dobrego nie można powiedzieć o drugiej drużynie Światowida, która nie zdobyła jeszcze nawet punktu.

W klasie A Radovia i Mewa walczą o powrót, więc muszą wygrywać, ale jak z tym jest trudno, pokazują wyniki. Radovia tym ra-

zem stanęła na wysokości zadania grając nawet od pierwszej połowy w dziesiątkę, ale wygrała 3:1 z ostatnią w tabeli Unią Stargard, po bramkach Smykowskiego, samobójczej i Zycha. Radovia zagrała w składzie: Swarczewicz, Zielonka, Pilichowski, Chiloński (75' Kostka), R. Machalski, M. Zych (46' N. Machalski), Kacprzak, Grzywacz, Stosio (67' Tomaszewicz), K. Zych, Smykowski oraz Bałamęcek i Marczak. Teraz mecz prawdy z Olimpią w Wierzbiciem.

Mewa niestety straciła punkty. Stracił również Jastrząb, ale z doświadczonego Zniczem z Wysokiej Kamieńskiej było to do przewidzenia, więc nie ma się czym martwić. Martwić musi się Sparta Węgorzyno, która musi przełamać złą passę i zacząć łapać punkty, bo wiosną może być za późno. (r)

GRANIE W PLANIE

IV liga

8 kolejka 25.09 (sobota): Victoria Przeclaw – Astra Ustronie Morskie; Bałtyk Koszalin – Leśnik Rossa Manowo; Darzbór Szczecinek – Wybrzeże Rewalskie Rewal; Odra Chojna – Kluczewia Stargard; 15.00 Hutnik Szczecin – Drawa Drawsko Pomorskie; 15.00 Piast Chociwel – Ina Goleniów; 15.00 Sarmata Dobra – Gryf Kamień Pomorski; 16.00 Lech Czaplinek – Vineta Wolin.

Klasa okręgowa

8 kolejka 25.09 (sobota): 11.00 Światowid Łobez – Ina Insko; Jeziorak Szczecin – Promień Mosty; Flota II Świnoujście – Sparta Węgorzyno; GKS Mierzyn – Rega II Trzebiatów; 13.30 GOK Ehrle Dobra Szcz. – Wicher Brojce; 16.00 Korona Stuchowo – Chamik II Police; 17.00 Kasta Szczecin – Bękitni II Stargard; 26.09 (niedziela) 14.30 Dąbrowia Stara Dąbrowa – Orzeł Łożnica.

Klasa A gr. 1

6 kolejka 25.09 (sobota): Błękitni Trzyglów – Bizon Cerkwica; Jantar Dziwnów – Bałtyk Międzywodzie; Orzeł Prusinowo – Pomorzanie Przybiernów; Fala Międzyzdroje – Bałtyk Gostyń; Pionier Żarnowo – Iskra Golczewo; 26.09. (niedziela) 16.00 Sowianka Sowno – Mewa Resko.

Klasa A gr. 2

6 kolejka 25.09 (sobota): Dąb Dębice – Vitkowiec Witkowo; Unia Stargard – WODR Barzkowice; 16.00 Olimpia Nowogard – Radovia Radowo Małe; 26.09 (niedziela) Zorza Tychowo – Orzeł Pęczyno; Zenit Koszewo – Pomorzanie Krapiel; Rolpol Rossow Chlebowo – Orzeł Grzędzice.

Klasa B gr. 1

5 kolejka 25.09 (sobota) 11.00 Komarex Komarowo – Prawobrzeże Świnoujście; 15.00 Zieloni Wyszobór – Jastrząb Łosońnica; 15.00 Znicz Wysoka Kamieńska – Zryw Kretlewo; 26.09 (niedziela) 13.30 Gardominka Polonia II Mechowo – Huragan Wierzchosław; 16.00 OKS Goleniów – Zalew Stepnica.

Klasa B gr. 2

5 kolejka 25.09 (sobota): Orkan II Suchań – Piast Kolin; Znicz Sulibórz – Saturn Szadzko; Ogniwo Dzwonowo – Kluczewia II Stargard; 26.09 (niedziela) Orkan Dalewo – Derby Ulikowo. Światowid II Łobez pauzuje.

Wyniki i tabele



IV liga

7 kolejka: Wybrzeże Rewalskie Rewal – Sarmata Dobra 2:3; Odra Chojna – Victoria Przeclaw 2:1; Kluczewia Stargard – Lech Czaplinek 2:2; Vineta Wolin – Darzbór Szczecinek 3:1; Gryf Kamień Pom. – Bałtyk Koszalin 1:4; Leśnik Rossa Manowo – Piast Chociwel 1:0; Drawa Drawsko Pom. – Astra Ustronie Morskie 4:1; Ina Goleniów – Hutnik Szczecin 3:0.

1. Bałtyk Koszalin	15 18:6
2. Gryf Kamień Pom.	15 23:16
3. Drawa Drawsko Pom.	14 17:5
4. Sarmata Dobra	14 13:7
5. Ina Goleniów	13 16:11
6. Hutnik Szczecin	13 21:12
7. Leśnik Rossa Manowo	11 12:12
8. Astra Ustronie Morskie	9 14:20
9. Kluczewia Stargard	9 12:14
10. Odra Chojna	8 9:14
11. Vineta Wolin	7 10:12
12. Piast Chociwel	6 7:11
13. Victoria Przeclaw	6 8:11
14. Lech Czaplinek	6 11:13
15. Darzbór Szczecinek	4 7:18
16. Wybrzeże Rewalskie	3 8:24

Klasa okręgowa

7 kolejka: Sparta Węgorzyno – GOK Ehrle Dobra Szcz. 0:3; GKS Mierzyn – Jeziorak Szczecin 1:1; Wicher Brojce – Promień Mosty 5:2; Orzeł Łożnica – Światowid Łobez 0:1; Ina Insko – Flota II Świnoujście 4:0; Błękitni II Stargard – Dąbrowia Stara Dąbrowa 2:2; Rega II Trzebiatów – Korona Stuchowo 4:0; Chemik II Police – Kasta Szczecin 0:4.

1. Jeziorak Szczecin	19 21:5
2. GOK Ehrle Dobra Szcz.	16 21:6
3. Światowid Łobez	14 15:9
4. Błękitni II Stargard	13 20:16
5. Rega II Trzebiatów	12 14:10
6. Kasta Szczecin	10 14:10
7. Promień Mosty	10 11:15
8. Chemik II Police	9 14:12
9. Orzeł Łożnica	9 8:10
10. GKS Mierzyn	9 7:11
11. Sparta Węgorzyno	7 9:16
12. Ina Insko	7 10:9
13. Wicher Brojce	7 15:23
14. Korona Stuchowo	7 9:16
15. Flota II Świnoujście	7 8:15
16. Dąbrowia St. Dąbrowa	2 4:17

Klasa A gr. 1

5 kolejka: Orzeł Prusinowo – Sowianka Sowno 1:2; Bałtyk Gostyń – Jantar Dziwnów 1:3; Bałtyk Międzywodzie – Błękitni Trzyglów 3:1; Iskra Golczewo – Mewa Resko 3:0; Pomorzanie Przybiernów – Fala Międzyzdroje 2:0; Bizon Cerkwica – Pionier Żarnowo 2:6.

1. Pomorzanie Przybiernów	11 15:8
---------------------------	---------

2. Sowianka Sowno	10 5:7
3. Iskra Golczewo	10 9:3
4. Jantar Dziwnów	10 14:7
5. Mewa Resko	10 15:8
6. Fala Międzyzdroje	9 13:4
7. Orzeł Prusinowo	6 10:19
8. Bałtyk Międzywodzie	6 6:7
9. Pionier Żarnowo	6 13:12
10. Bałtyk Gostyń	4 6:15
11. Bizon Cerkwica	1 4:11
12. Błękitni Trzyglów	0 6:15

Klasa A gr. 2

5 kolejka; Radovia Radowo Małe – Unia Stargard 3:1; WODR Barzkowice – Rolpol Rossow Chlebowo 1:1; Olimpia Nowogard – Dąb Dębice 5:0; Orzeł Grzędzice – Zorza Tychowo 4:3; Orzeł Pęczyno – Zenit Koszewo 4:1; Pomorzanie Krapiel – Vitkowiec Witkowo 2:2.

1. Orzeł Pęczyno	15 17:5
2. Olimpia Nowogard	12 17:8
3. Radovia Radowo M.	12 10:1
4. WODR Barzkowice	10 16:11
5. Zorza Tychowo	9 12:10
6. Orzeł Grzędzice	5 9:13
7. Pomorzanie Krapiel	5 12:15
8. Rolpol Chlebowo	5 4:6
9. Dąb Dębice	4 8:11
10. Vitkowiec Witkowo	4 10:17
11. Zenit Koszewo	1 5:13
12. Unia Stargard	0 5:15

Klasa B gr. 1

4 kolejka: Zalew Stepnica – Gardominka Polonia II Mechowo 1:1; Jastrząb Łosońnica – Znicz Wysoka Kamieńska 1:4; Prawobrzeże Świnoujście – OKS Goleniów 0:3; Huragan Wierzchosław – Zieloni Wyszobór 3:3.

1. Komarex Komarowo	10 9:4
2. OKS Goleniów	10 11:4
3. Jastrząb Łosońnica	9 11:7
4. Znicz Wysoka Kam.	8 12:8
5. Prawobrzeże Ś.	5 12:10
6. Zalew Stepnica	5 8:6
7. Huragan Wierzchosław	2 10:14
8. Gardominka Mechowo	2 6:10
9. Zryw Kretlewo	1 5:12
10. Zieloni Wyszobór	1 5:14

Klasa B gr. 2

4 kolejka: Saturn Szadzko – Światowid II Łobez 4:1; Piast Kolin – Orkan Dalewo 1:5; Kluczewia II Stargard – Znicz Sulibórz 5:2; Derby Ulikowo – Ogniwo Dzwonowo 2:0.

1. Saturn Szadzko	10 11:3
2. Derby Ulikowo	9 9:1
3. Kluczewia II Stargard	9 18:10
4. Orkan Dalewo	6 7:5
5. Orkan II Suchań	5 4:2
6. Znicz Sulibórz	4 7:10
7. Ogniwo Dzwonowo	3 5:5
8. Światowid II Łobez	0 7:19
9. Piast Kolin	0 1:14

Turystyka rowerowa

V rajd POŻEGNANIE LATA – BEŁCZNA 2010



W niedzielę 5 września, ruszył po raz piąty rajd z cyklu Pożegnanie Lata. Organizatorem dorocznej imprezy jest Ognisko TKKF Błyskawica w Łobzie.

Zbiórka zwyczajowo odbyła się przy fontannie. Na starcie stawili się turyści z Łobza i Grupy Rowerowej z Drawska Pom. Zebranych powitał prezes Błyskawicy Jerzy Rakocy. Był słoneczny i dość ciepły dzień.

Do pokonania mieliśmy 33 km na trasie: Łobez - Niegzrzebia - Grabowo - Byszewo - Worowo - Klepnica - BEŁCZNA - Poradz - Prusinowo - Łobżany - Łobez. Rajd prowadzili Adam Kogut i Elżbieta Janowska-Kogut.

W Grabowie zatrzymaliśmy się przy murowanym, częściowo z gładów narzutowych kościele z 1909 r. oraz przy pomniku usytuowanym na skraju wsi, który został poświęcony mieszkańcom wsi poległym podczas I wojny światowej. W Worowie zatrzymaliśmy się przy kościele ryglowym z 1707 r. i bezskutecznie poszukiwaliśmy sklepu. W Klepnicy rzuciliśmy okiem na cmentarz, założony w I poł. XX w. i neoklasycy pałac XIX w. (w odbudowie).

Wędrówka zaprowadziła nas do Bełcznej, a tam do Dworku Tradycja. Zostaliśmy przyjęci przez sympatyczną gospodarz dworku panią Grażynę Zaremba-Szubę. Na rowerzystów czekały tradycyjne polskie potrawy: bigos, grochówka oraz chleb i smalec. Wszystko pyszne, sporządzone we dworku. Po posiłku Pani Grażyna oprowadził nas po dworku, prezentując zgromadzone tu skarby. Zapoznała turystów z hi-

storią tego miejsca. Omówiła znaczenie produktu regionalnego. Zaprosiła nas na Listopadowe Obiady z Gęsią w Tle. Była to przemiła wizyta w pięknym miejscu, z charakterem. Sponsorem posiłku było TKKF Błyskawica.

Trzeba było ruszać w dalszą drogę. W Poradzu zatrzymaliśmy się przy holenderskim wiatraku z XIX w. Impreza zakończyła się przy fontannie w Łobzie. Koledzy z Drawska ruszyli w dalszą drogę.

W kolejną niedzielę, 12 września rowerzyści z Łobza wzięli udział w VIII Rodzinnym Rajdzie w Drawsku. Pokonaliśmy 56 km na trasie: Drawsko - Jankowo Małe - Ziemsko - Oleszno - Mielenko Drawskie - Drawsko - Łobez. Przy ognisku na polu biwakowym Jędrkowe Zakole nad Drawą spotkaliśmy się z pozostałymi uczestnikami imprezy – piechurami i kajakarzami. Byliśmy pod wrażeniem stylu zagospodarowania tego miejsca, doskonale wpasowanego w otoczenie.

Do zobaczenia na kolejnej turystycznej imprezie!

Adam Kogut

Bezpieczne przedszkolaki w Suliszewicach



Zespół ds. nieletnich odwiedził punkt przedszkolny w Suliszewicach. Punkt przedszkolny przeznaczony jest dla dzieci 3 -5 letnich, które mogą uczuć się i bawić pod okiem fachowej kadry, a rodzice w tym czasie mogą zająć się pracą.

Tematem naszego spotkania z maluchami było omówienie bezpiecznego zachowania się w drodze, na podwórku i w domu. Dzieci bardzo aktywnie uczestniczyły w pogadance. Przy wspólnej piosence ćwiczyliśmy prawidłowe zachowa-

nia na drodze. Maluchy wspólnie z opiekunkami przygotowały makietę obrazującą skrzyżowanie drogowę, ze znakami, przejściem dla pieszych. Po teoretycznym przygotowaniu dzieci przyszedł czas na zajęcia praktyczne. Przedszkolaki w asyście policjantki przechodziły przez jezdnię pamiętając o omówionych wcześniej zasadach.

Na koniec tego miłego spotkania każde dziecko otrzymało odłask oraz naklejkę z radami Sponge Boba.

Gryfuś w Szkole Podstawowej nr 1

Policjanci z Łobza zawitali do pierwszoklasistów ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łobzie. Nie przyszli do szkoły jednak sami. Zabrali ze sobą maskotkę zachodniopomorskiej Policji Gryfusia, który opowiedział dzieciom jak bezpiecznie zachowywać się w dro-

dze do szkoły, podczas zabaw na podwórku i w domu. Dzieci chętnie słuchały rad Gryfusia. Odpowiadały na zadawane pytania, brały udział w scenkach. Każdy pierwszoklasista otrzymał od policjanta elementarz z zasadami bezpiecznego zachowania. (kp)

Naprawdę tak ciężko na jeden dzień dać jakiegoś mężczyznę, aby powykaszał te chaszczę?

Doprosić się trudno



(RUNOWO POMORSKIE). Ta wieś należy do jednych z najpiękniejszych w powiecie łobeskim. Mieszkańcy szczególnie dbają o to, aby ich miejscowość cieszyła oczy. Nie zawsze jednak mogą być zadowoleni z wyników swoich starań.

Niemal podczas każdej sesji sołtys Runowa zgłasza kwestię podkaszania trawy na niebezpiecznym zakręcie przy ul. Kolejowej. Inną kwestią, o którą nie mogą się doprosić mieszkańcy tej miejscowości, to przestawienie i przemalowanie pasów przy ul. Kolejowej w Runowie. Oto sołtys prosi już od kwietnia. MM

Trzecioklasiści na drodze

Policjanci z Łobza odwiedzili trzecioklasistów ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łobzie.

Po krótkim przypomnieniu zasad obowiązujących w ruchu drogowym dzieci wspólnie z policjantami ćwiczyły przejście przez pasy. Każde dziecko ubrane było w odblaskowe kamizelki z logo akcji Podaruj Dzieciom Słońce. Każdy trzecioklasista samodzielnie przeszedł przez ruchliwą jezdnię w okolicy swojej szkoły. Podczas dalszej wycieczki policjant z ruchu drogowego omawiał z uczniami znaki drogowe, które napotkali po drodze. Taka lekcja „na żywo” w plenerze jest najlepszą nauką, gdyż jak mówią dzieci i ich nauczyciele – z takiej wycieczki zapamiętają naprawdę wiele. (kp)



Znaleziono rower

W dniu 14 września do Komendy Powiatowej Policji w Łobzie mieszkaniec naszego miasta przyprowadził rower górski koloru czarnego, który stał porzucony w Łobzie przy ul. Kwiatowej. Właściciela roweru prosimy o osobiste zgłoszenie się do Komendy Powiatowej Policji w Łobzie, przy ul. Woj. Polskiego 2.

Kradną paliwa

W weekend w Łobzie doszło do kradzieży paliwa. Na ulicy Magazynowej nieustalony sprawca zerwał korek wlewu paliwa z samochodu marki Scania i skradł 400 litrów oleju napędowego o wartości 1600 zł. Z zaparkowanego obok samochodu sprawca w ten sam sposób skradł 300 litrów tego samego paliwa. Natomiast przy ul. Bema nieznanego sprawcę odkrył niezabezpieczony korek wlewu do paliwa z pojazdu marki Man i skradł 170 litrów oleju napędowego o wartości 730 zł.

Kolejny nietrzeźwy kierujący

W niedzielę, 12 września, w Anielinie (gm. Dobra), doszło do kolejnej kolizji drogowej z udziałem nietrzeźwego kierującego. Tym razem Arkadiusz G., kierując motocyklem cross, będąc w stanie nietrzeźwym, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w płot. Kierowca doznał powierzchownych obrażeń głowy. Jak się okazało posiadał także sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów. Zakaz taki wydał Sąd w Stargardzie Szczecińskim.

Samochód w rowie

W dniu 13 września o godz. 11.45, na drodze Łosońnica – Małogoszcz, kierujący samochodem ciężarowym podczas wykonywania manewru mijania nie zachował bezpiecznej odległości od kierującego pojazdem marki Mercedes, którego kierowcą był mieszkaniec Pyrzyc. Kierujący Mercedesem chcąc uniknąć zderzenia zjechał na pobocze i przewrócił się na bok. Na szczęście nikomu nie stało się nic.

Łapówka zamiast mandatu

W miniony piątek po południu policjanci z Łobza patrolując ulice miasta sprawdzali prędkość kierujących przy użyciu radarowego miernika prędkości. Na ulicy Świdwińskiej zatrzymali kierowcę samochodu ciężarowego ze skrzynią, który przekroczył dozwoloną prędkość. 50-letni mieszkaniec powiatu Środa Wielkopolska podając policjantowi dokumenty, w dowód rejestracyjny włożył 200 złotych, w zamian za odstąpienie od wypisania mandatu. Mężczyzna ten został zatrzymany i jeszcze tego samego dnia usłyszał zarzut dotyczący wręczenia korzyści majątkowej funkcjonariuszowi Policji, za co grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Kierowca przyznał się do popełnienia czynu i sam poddał się karze. (kp)

Okazja czyni złodzieja

Policja w Łobzie apeluje do wszystkich mieszkańców naszego powiatu, aby dbać o własne mienie i nie dać szans złodziejom na zdobycie łatwego łupu. Pamiętajmy o zabieraniu z samochodów wartościowych przedmiotów, dokumentów, torebek, nawigacji, telefonów komórkowych. Pozostawione na widoku te przedmioty dają bowiem szansę złodziejowi na zdobycie łatwego łupu. Wystarczy wybić szybę, wejść do środka i zabrać to, co jest

wartościowe. Jesień sprzyja częstym wyjazdom do lasu na grzyby. Po zaparkowaniu auta

na parkingu leśnym pamiętajmy, aby zabrać wszystkie wartościowe przedmioty z auta. Nie dajmy szansy złodziejowi na wzbogacenie się naszym kosztem!

Włamania w powiecie

W czasie weekendu policjanci odnotowali zwiększoną liczbę zdarzeń dotyczących włamań do samochodów. W Łobzie, przy ul. Orzeszkowej, nieustalony sprawca z zaparkowanego tam samochodu marki Opel Astra skradł lusterko boczne o wartości 100 zł. Natomiast w nocy z 18 na 19 września br. na ul. H. Sawickiej w Łobzie nieustalony na chwilę obecną sprawca

włamał się do dwóch zaparkowanych tam aut. Z samochodu marki VW Transporter oraz Opla Astra skradł akumulatory. Sprawca dostał się do aut otwierając drzwi dopasowanym narzędziem. W niedzielę popołudniu w okolicy Orzeszkowa nieznanego sprawcę wybił szybę w samochodzie Renault, z którego skradł radioodtwarzacz, portfel z dokumentami oraz pieniądze w kwocie 50 zł. Suma strat wynosi 1.500 zł.

Sześciu nietrzeźwych kierujących

W czasie weekendu policjanci zatrzymali łącznie aż sześciu nietrzeźwych kierujących. W piątek, 17 września, w Łobzie na ulicy Waryńskiego, Paweł D. kierował samochodem marki VW Golf z wynikiem 0,68 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Dodatkowo kierowca posiadał sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

W sobotę natomiast policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali trzech nietrzeźwych kierujących. W Łobzie na ulicy Bocznej Józef G. kierował samochodem marki Mercedes, mając ponad 2 promile alkoholu.

Też w Łobzie, na ulicy H. Sawickiej, policjanci zatrzymali Piotra P., który kierował samochodem marki Ford, będąc po spożyciu alkoholu. A wieczorem, około godz. 18.00, na ulicy Ogrodowej, policjanci zatrzymali Krzysztofa T., który jechał rowerem w stanie nietrzeźwym.

Szósty nietrzeźwy kierowca został zatrzymany o godz. 20.00 w Węgorzynie, na ulicy Grunwaldzkiej. Łukasz K. kierował samochodem marki Opel z wynikiem 0,27 mg/l. Jak się okazało, osoba ta była poszukiwana listem gończym wydanym przez Sąd Rejonowy w Białogardzie. Kierowca trafił zatem do policyjnego aresztu i oczekuje na konwój do Zakładu Karnego.



ZAPROSZENIE

Stowarzyszenie „Centrum Inicjatyw Wiejskich” - Lokalna Grupa Działania serdecznie zaprasza na I LEADEROWSKIE IGRZYSKA ZACHODNIOPOMORSKIEGO, które odbędą się

25-26 września br. w Kaliszu Pomorskim.

Impreza jest wynikiem współpracy 11 lokalnych grup działania z terenu województwa zachodniopomorskiego i jest to największy dotychczasowy projekt współpracy w kraju. Patronat honorowy nad nim objął Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Pan Władysław Husejko.

Podczas Igrzysk planowane są rozgrywki piłki nożnej dziewczynek i chłopców z roczników 1997-2002, a także imprezy towarzyszące - jarmark różnorodności (miasteczko namiotowe dla każdej Grupy Działania), pokazy artystyczne na scenie oraz biesiada wokalnokabaretowa.

*Lokalna Grupa Działania
Centrum Inicjatyw Wiejskich*

